

**PROTOKÓŁ NR XXV/12
z XXV SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO IV KADENCJI**

(24.08.2012 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji – godz. 10⁰⁵ – radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego.

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – otwieram XXV sesję ... Czynię to na podstawie upoważnienia, którego udzielił mi Pan Przewodniczący Andrzej Gościński. Bardzo serdecznie witam Pana Posła Marka Balta, witam Wicewojewodę Śląskiego, Pana Piotra Spykę. Witam Pana Marszałka ... Cieszymy się, że Pan Marszałek razem z całym Zarządem jest w tym wakacyjnym okresie z nami. Witam przedstawicieli Komendanta Wojewódzkiego Policji, witam wszystkich dyrektorów wydziałów, pracowników jednostek Województwa Śląskiego, witam przede wszystkim gospodarzy sesji – radnych. Proszę o wyznaczenie przedstawicieli klubów do komisji...

komisja skrutacyjna w składzie:

- 1) radny Artur Warzocha,
- 2) radny Janusz Buzek,
- 3) radny Marian Gajda.

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – proszę komisję o podjęcie pracy, sprawdzenie quorum ... Mamy dzisiaj to quorum, na liście było 38 radnych, więc możemy obradować ... Chciałbym, abyśmy w tym momencie wspomnieli Pana Piotra Zarzyckiego, radnego Sejmiku poprzednich kadencji...

[chwila ciszy ku czci śp. Piotra Zarzyckiego]

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** –...to była ta smutniejsza część informacji. Chciałbym jeszcze poinformować, że 14 sierpnia Pan Przewodniczący wraz z delegacją Sejmiku brał udział w obchodach 130. rocznicy śmierci Karola Miarki. Tutaj mamy jego popiersie – na cmentarzu w Cieszynie została złożona wiązanka kwiatów, wspominał Pan Przewodniczący, Pan Radny Buzek.

– **radny Artur Warzocha** – w dzisiejszej sesji bierze udział 41 radnych.

– radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku – dziękuję, sesja jest prawomocna.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z XXI, XXII, XXIII i XXIV sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego 2014” (**druk IV/411**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie wykonania „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego 2014” (**druk IV/412**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zweryfikowanej propozycji planu Aglomeracji Sosnowiec (**druk IV/409**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Chorzów–Świętochłowice (**druk IV/410**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian składu Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (**druk IV/415**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (**druk IV/424**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2012 rok (**druk IV/422**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr IV/19/13/2012 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 12 marca 2012 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na wydatki majątkowe Województwa Śląskiego w 2012 roku (**druk IV/420**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (**druk IV/425**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2012 rok (**druk IV/421**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg wojewódzkich nr 483, 491, 494 (**druk IV/413**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach (**druk IV/419**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Zasad przyznawania, przekazywania i rozliczania dotacji podmiotowych dla instytucji kultury, dla których

- organizatorem lub współorganizatorem jest Samorząd Województwa Śląskiego” i uchyleniu uchwały Nr I/11/18/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 30 sierpnia 1999 roku (**druk IV/408**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Województwo Śląskie udziałów Studia Filmów Rysunkowych Sp. z o.o. z siedzibą w Bielsku-Białej będących własnością Skarbu Państwa (**druk IV/418**).
 19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/56/7/2010 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 22 września w sprawie gromadzenia dochodów na wydzielonym rachunku przez oświatowe jednostki budżetowe Województwa Śląskiego (**druk IV/414**).
 20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2012 rok (**druk IV/423**).
 21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej (**druk IV/417**).
 22. Podjęcie uchwały w sprawie powołania w skład Rady Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia (**druk IV/407**).
 23. Podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia Województwa Śląskiego ze zgromadzenia Regionów Europy ARE (**druk IV/416**).
 24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany „Programu rozwoju bazy sportowej” stanowiącej załącznik do uchwały Nr IV/20/7/2012 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 16 kwietnia 2012 roku w sprawie uchwalenia „Programu rozwoju bazy sportowej” z uwzględnieniem dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki na rok 2012 (**druk IV/426**).
 25. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk IV/427**).
 26. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk IV/428**).
 27. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
 28. Informacje o aktualnych problemach:
 - w regionalnych przewozach kolejowych,
 - przy budowie Stadionu Śląskiego.
 29. Zamknięcie sesji Sejmiku.

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w związku z wnioskiem Komisji Rewizyjnej, który w dniu wczorajszym wpłynął do Przewodniczącego, proszę Sejmik o wprowadzenie do porządku obrad dwóch projektów uchwał przedstawionych na drukach IV/427 i IV/428. Proponuję abyśmy te punkty rozpatrywali po punkcie 24, czyli jako 25 i 26. Zmiany w porządku obrad Sejmik dokonuje bezwzględną większością ustawowego składu...

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk IV/427):

- **radny Artur Warzocha** –...z podpisów wynika, że jest jednak 40 radnych na sali, bo myśmy policzyli wcześniej mandaty, które zostały, natomiast z zsumowania naszych głosów wynika, że na sali głosuje 44 radnych. Nie wiem jak to...
- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo proszę w takim razie o przeliczenie quorum ... komisja skrutacyjna przeliczy quorum...
- **radny Artur Warzocha** – na sali jest 41 radnych, to się potwierdziło, to teraz możemy przystąpić jeszcze raz do głosowania...

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk IV/428):

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w związku z tym, że w przedstawionym Państwu porządku obrad jest pewien błąd, który jest niezgodny z przepisami ustawy o finansach publicznych, jako, że wieloletnia prognoza finansowa winna być przyjmowana przed zapisami budżetu, proponuję przenieść punkty 17, 18, 19, 20 na punkty wcześniejsze i zmienionej kolejności. W związku z tym Państwo dostali taki zmieniony porządek obrad z wprowadzonymi uchwałami Komisji Rewizyjnej i z przeniesionymi projektami uchwał według druków IV/424, 422, 420, 425 i 421. Ta kolejność będzie w zmienionej kolejności procedowana i w innym miejscu, jako, że zależy nam na tym, aby służby Pana Marszałka jeszcze dziś przekazały Panu Wojewodzie dokumenty, które Sejmik podejmie, żeby dostać trochę więcej pieniędzy na szpital w Piekarach. Tego typu zmiany, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu – możemy wprowadzić bez głosowań, jako że przewodniczący może to za zgodą Sejmiku realizować. Jeśli więc nie usłyszę sprzeciwu, to przystąpimy do realizacji tego porządku obrad, który Państwo

dzisiaj dostali bez podpisu z datą dzisiejszą ... Nie słyszę sprzeciwu, w związku z tym przystępujemy do realizacji kolejnych punktów...

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Przyjęcie protokołów z XXI, XXII, XXIII i XXIV sesji Sejmiku.*
4. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami.*
5. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego 2014” (druk IV/411).*
6. *Podjęcie uchwały w sprawie wykonania „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego 2014” (druk IV/412).*
7. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zweryfikowanej propozycji planu Aglomeracji Sosnowiec (druk IV/409).*
8. *Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Chorzów–Świętochłowice (druk IV/410).*
9. *Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian składu Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk IV/415).*
10. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (druk IV/424).*
11. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2012 rok (druk IV/422).*
12. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr IV/19/13/2012 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 12 marca 2012 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na wydatki majątkowe Województwa Śląskiego w 2012 roku (druk IV/420).*
13. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (druk IV/425).*
14. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2012 rok (druk IV/421).*
15. *Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg wojewódzkich nr 483, 491, 494 (druk IV/413).*
16. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach (druk IV/419).*
17. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Zasad przyznawania, przekazywania i rozliczania dotacji podmiotowych dla instytucji kultury, dla których organizatorem lub współorganizatorem jest Samorząd Województwa Śląskiego” i uchyleniu uchwały Nr I/11/18/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 30 sierpnia 1999 roku (druk IV/408).*

18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Województwo Śląskie udziałów Studia Filmów Rysunkowych Sp. z o.o. z siedzibą w Bielsku-Białej będących własnością Skarbu Państwa (**druk IV/418**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/56/7/2010 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 22 września w sprawie gromadzenia dochodów na wydzielonym rachunku przez oświatowe jednostki budżetowe Województwa Śląskiego (**druk IV/414**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2012 rok (**druk IV/423**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej (**druk IV/417**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie powołania w skład Rady Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia (**druk IV/407**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia Województwa Śląskiego ze zgromadzenia Regionów Europy ARE (**druk IV/416**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany „Programu rozwoju bazy sportowej” stanowiącej załącznik do uchwały Nr IV/20/7/2012 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 16 kwietnia 2012 roku w sprawie uchwalenia „Programu rozwoju bazy sportowej” z uwzględnieniem dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki na rok 2012 (**druk IV/426**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk IV/427**).
26. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (**druk IV/428**).
27. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
28. Informacje o aktualnych problemach:
 - w regionalnych przewozach kolejowych,
 - przy budowie Stadionu Śląskiego.
29. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Przyjęcie protokołów z XXI, XXII, XXIII i XXIV sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie na protokołem z XXI sesji Sejmiku:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie na protokołem z XXII sesji Sejmiku:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie na protokołem z XXIII sesji Sejmiku:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie na protokołem z XXIV sesji Sejmiku:

za	41
przeciw	0
wstrzym.	0

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawił Marszałek Adam Matusiewicz [stanowi załącznik do protokołu]

– **Marszałek Adam Matusiewicz** –...dwa tematy [poza sprawozdaniem pisemnym], które były medialnie bardzo obecne w ostatnim okresie czasu, w tym okresie międzysesyjnym. Jeśli chodzi o *Stadion Śląski*, tudzież *Koleje Śląskie* pozwolicie Państwo, że w odpowiednim punkcie przedstawię te sprawy, natomiast w sensie medialnym dwie sprawy, to było sprowadzanie turystów upadających biur podróży – nie będą się rozwijał, ponieważ operacja zakończyła się szczęśliwie, wszyscy zostali sprowadzeni do domu. Mamy mały problem, bo musieliśmy przekroczyć kwoty, które zabezpieczały nam gwarancje ubezpieczeniowe od ubezpieczycieli, u których ubezpieczały się biura podróży. Nie są to wielkie kwoty, bo to prawdopodobnie do 30 tys. zł. W tej sprawie spodziewamy się stosownych ustaleń ze skarbem państwa, ale najistotniejsza jest kwestia taka, że operację udało się przeprowadzić szybko i sprawnie, z czego jestem bardzo zadowolony. W tym miejscu chciałbym podziękować urzędnikom Urzędu Marszałkowskiego, z Wydziału Turystyki, którzy tej sprawie poświęcili naprawdę niejedną noc, ale kilka aby ta sprawa zakończyła się szczęśliwie. I wreszcie kwestia, która była poruszana też na

konwencji przed sesją – kwestia wystawy przygotowywanej przez Muzeum Śląskie. Jakkolwiek w mediach powiedziano już na ten temat chyba wszystko, pozwolicie Państwo, że ja jeszcze dodam w dwóch słowach – zanim ta sprawa przetoczyła się przez media, ona przetoczyła się przez mój gabinet. To było chyba z dwa tygodnie wcześniej zanim sprawa w ogóle trafiła do mediów. Państwo pewnie będziecie mieli pytania w tym zakresie, ja traktuję ten temat jako zamknięty. Zdarzyło się, przyjąłem wyjaśnienia Pana Dyrektora, zdarzyło się nieporozumienie w materiałach przygotowywanych dla przyszłych wystawców do wytycznych. Pewnie istotne elementy historii Górnego Śląska zostały pominięte, niesłusznie, przyjąłem wyjaśnienia, że z uwagi na to iż uznano je za oczywiste. W tej sprawie odbyłem długą rozmowę z Panem Dyrektorem Jodlińskim, mam wrażenie, że zrozumieliśmy się, no i tego rodzaju, powiedziałbym, niedociągnięcia nie będą już miały miejsca. Ja sobie zdaję sprawę, że pokazanie takiego materiału – ten, który się ukazał na stronach internetowych – on nie przynosi chwały Samorządowi Województwa Śląskiego, co też wyraźnie Panu Dyrektorowi przekazałem, tym niemniej traktuję to jako wypadek przy pracy, niezależnie od zdenerwowania, które wówczas mnie ogarnęło, o czym być może mieliście Państwo okazję czytać w mediach.

- **poseł Marek Balt** – cieszę z tych słów, które usłyszałem od Pana Marszałka, związanych z tym co się stało na stronach Muzeum Śląskiego. Cieszę się, że Pan Marszałek podjął działania zmierzające do wyjaśnienia tej sytuacji i te sformułowania, które się ukazały na stronie zostały zdjęte, co nie zmienia faktu, że takie rzeczy się zdarzyły. Z niepokojem obserwowaliśmy te prace koncepcyjne, które miały miejsce, a związane z wystawą stałą dotyczącą historii Górnego Śląska w siedzibie Muzeum Śląskiego w Katowicach. Opublikowane założenia konkursu w znacznej części były nie do przyjęcia. Dobrze, że one zostaną zmienione. Panie Marszałku ja bym prosił o to żeby Pan wskazał też osoby, które były odpowiedzialne za przygotowanie tego typu informacji żebyśmy mogli poznać nazwisko osoby odpowiedzialnej za te informacje, które się ukazały na stronie Sejmiku. Kto był inspiratorem, kto był twórcą tych informacji. Chciałbym też żeby Pan Marszałek baczniej zwiększył nadzór nad tą instytucją, być może wciągnął ją pod swoją opiekę, pod swój nadzór personalny, bo dzisiaj, to co się na stronach internetowych ukazało, co było bardzo bulwersujące, to np. ocena *Kulturkampf*. Ukazanie zjawiska jako elementu racji stanu według Bismarcka, a nie jako działania wymierzonego tylko i wyłącznie w Polaków. Panie Marszałku, jeżeli Pan nie zmieni swojego też podejścia do działań Pana współpracowników, to za chwilę może się okazać, że bez Pana wiedzy Urząd Marszałkowski roześle do wszystkich szkół na Śląsku *Mein Kampf* jako ukazanie pewnego zjawiska, jako racji stanu według Hitlera, a nie jako rasistowskiej teorii wyższości rasy panów. Tak się może za chwilę stać. Dzisiaj jest metoda małych kroków, na początku tej

kadencji były polskie obozy koncentracyjne, dzisiaj mamy *Kulturkampf* jako niewynarodowianie Polaków, tylko jako rację stanu według Bismarcka realizowaną na Śląsku, a jutro będą dalsze działania. Proszę się zastanowić nad tym czy historia pisana przez Pana współpracowników – ja Panu ich bardzo współczuję – nie jest historią, o której my Polacy chcielibyśmy słyszeć.

- **radny Czesław Sobierajski** – ja może w kilku zdaniach jeszcze wrócę do 130. rocznicy śmierci Karola Miarki i naszej tam bytności, bo nas tam było więcej, osób radnych, ale nie o tym chciałem powiedzieć. Wracając – i tym się chciałem podzielić – z Cieszyna jakoś tak inną drogą pojechałem i przejeżdżam przez Pielgrzymowice. Myślę sobie: przecież to jest miejsce urodzenia właśnie Karola Miarki – zupełnie nie planowałem tam być – a z kolei mówię już Duch Święty mnie tak doprowadził, to muszę zgłębić, to muszę to doprowadzić i poszedłem do kościoła. Drewniany kościół wspaniały, początki XIII wieku i miałem możliwość przejrzenia kroniki Karola Miarki, pisaną przez niego, po niemiecku zresztą, bo na początku on pisał po niemiecku, dopiero potem Paweł Stalmach – leżą obok siebie zresztą – wpłynął na niego, że stał się takim wielkim budzicielem polskości. I chciałem zacytować jedno zdanie kroniki, po polsku oczywiście: *pierwotna mowa była tu polska* – on pisze w 1850 roku – *i utrzymała się ona do dziś, a wpływ Czech i Moraw nie był w stanie rozpowszechnić czeskich elementów mowy, choć najstarsze dokumenty z XVI wieku są napisane po czesku, to jednak ta okoliczność nie przeciwstawia się mojemu stwierdzeniu, bo mowa czeska była w owym czasie na Górnym Śląsku mową sądów i dworów, a polski mową ludu*. Nie ukrywam, że jak przejrzałem tą kronikę, gdzie zobaczyłem nawet historię miejscowego, lokalnego powstania chłopów i życia tych ludzi, to jeszcze raz ponawiam prośbę i apel do Pana Marszałka. Ten kościół, Pielgrzymowice, drewniany zabytek wspaniały mieści się na *Szlaku Architektury Drewnianej*. Mówimy ciągle o szlaku przemysłowym, tymczasem mamy nieporównywalnie wspanialsze szlaki architektury drewnianej, gdzie znajdziemy ogromne bogactwo kulturowe naszego narodu, naszego ludu śląskiego, naszych praojców. Niewyobrażalne dziedzictwo. I to mnie zainspirowało tak, że pół mi dnia potem tam zeszło, bo rzeczywiście byłem zdumiony i zaskoczony czytając te kroniki. Niech to żeby w przyszłym roku nie tylko *Industriadę*, ale ten szlak przywrócić do życia, zrobić wszystko co możliwe, finansowo wesprzeć. Musimy uruchomić – to również promocja województwa ... ale to mnie zainspirowało będąc tam, otrzymałem album z muzeum, bo tam jest izba pamięci itd. To tak przy okazji, że jakoś mi się udało pogłębić ten pobyt więcej niż myślałem na początku. Następnie chciałem jeszcze ... spotkania subregionalne, Panie Marszałku. Ja tu wspominałem jak to było w czerwcu i niestety również teraz kiedy w *Dzienniku Zachodnim* biorę i czytam i zdjęcie widzę jak Pan Marszałek siedzi

z przedstawicielami subregionu. Ja o tym nie wiem, ja bym tam chciał być szczerze mówiąc, bo być może za drugim razem to się powtórzyło, że ktoś powie: Sobierajski, radny Sejmiku i jeszcze szef Komisji Rozwoju te sprawy odpuszcza, nie powiem mocniej. A ja nie tego nie odpuszczam, tylko dowiedziałem się znów *post factum* z mediów. Nie chciałbym czegoś takiego. Może mi coś wyjdzie, że nie mogę, ale nie mogę nie wiedzieć i radni nie mogą nie wiedzieć, że są takie spotkania konsultacyjne. Panie Marszałku, proszę na przyszłość mieć tego typu rzeczy ... A teraz chciałbym przejść do sprawy tej, o której Marszałek przed chwilą powiedział, i zacytuję ... o Muzeum Śląskim była oczywiście mowa, to jest szerszy kontekst ... zacytuję ustawę o samorządzie województwa, zakres działalności – już to cytowałem kiedyś, ale dzisiaj chcę szczególnie zacytować ten jeden punkt, art. 11: ...*w szczególności następujące cele* – i w punkcie 1, nie 5, tylko 1 – *pielęgnowanie polskości oraz rozwój i kształtowanie świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej mieszkańców, a także pielęgnowanie i rozwijanie tożsamości lokalnej*. A skoro tak, to znaczy trzeba zapytać jaka jest polityka kulturalna realizowana przez samorząd województwa ? Pan Marszałek tak jakoś delikatnie przemknął nad tym jakby to był ... przez przypadek coś się wydarzyło, niedociągnięcie pewne, tymczasem ja chciałem Panu Marszałkowi i Państwu przypomnieć – mam chronologicznie jakby zebrane – kiedy zobaczyłem w gazecie jak Pan Wojewoda: ...*za dużo tu o Niemcach*, tak ? Bo za dużo – to ja rok temu w maju tutaj była wystawa o powstaniach śląskich z pamięcią niemiecką w środku. *Co tu robią Niemcy ?* To jest z maja ubiegłego roku. Tak powiedziano o mnie potem, no i właśnie. Profesor Kaczmarek, szef *instytutu śląskiego*¹, który razem z Panem Greinerem robił tą wystawę – powiem za chwilę o tych osobach jedno zdanie jeszcze – tak powiedział: *to nie jest wystawa upamiętniająca powstańców śląskich jak mówił Pan Radny, tylko wystawa o różnych rodzajach pamięci*, a wcześniej jest napisane: *niestety, wśród dokumentów znalazły się trzy plansze poświęcone przedwojennym niemieckim obchodom powstańczych rocznic, a także niemieckiej pamięci ...* itd., itd. A więc to było rok temu. Nie jest to przypadek co się wydarzył. I teraz pójdźmy dalej. Uchwaliliśmy, podobno *niedopatrzni*, nie do końca świadomi, uchwałę na temat wydrukowania archiwum powstań śląskich. I znów, mimo, że była uchwała Sejmiku, potem przetoczyła się cała dyskusja. Piotr Greiner, ten dyrektor Archiwum Państwowego, który jest nawiasem mówiąc w radzie *Nagrody Tacyta* w Ruchu Autonomii Śląska, tenże profesor Kaczmarek szefem tejże rady – nie są to przypadkowe zbieżności – tenże dyrektor archiwum, Piotr Greiner wtedy, jak to ustawiał nas, jak to nie mamy pojęcia ile to tego papieru będzie. Otóż myśmy nie mówili o pamięci o pamięci niemieckiej, nawet włoskiej, nawet angielskiej, nawet francuskiej, myśmy mówili o pamięci wydrukowania

¹ Instytutu Badań Regionalnych Biblioteki Śląskiej.

archiwum powstań śląskich, naszej. [Sprawę można sprowadzić do absurdu (?)], każdą, i tak sprowadzono. I rok minął i sprawa nie porusza się w ogóle. Tymczasem w maju równo rok temu grupa na czele z rektorem Banysiem podpisała pismo w liście otwartym do rządu o utworzenie programu pod tytułem *polscy bohaterowie Śląska* – rok temu, wspaniale argumentując dlaczego. Setna rocznica się zbliża powrotu Śląska do Polski i w ciągu tego okresu trzeba przywrócić za wszelką cenę pamięci narodu polskiego dziedzictwo ludu śląskiego przez te całe wieki i wkład właśnie dorobku Polski. Nie ma do dzisiaj odpowiedzi. Wysłaliśmy pismo do prezydenta, odpowiedział natychmiast, że odpisał do rządu. Na przyszłym Sejmiku spróbujemy przedstawić projekt uchwały, tejże, aby stała się sprawa ponownie, żeby ten okres dziesięciolecia przygotowania stał się efektywnym, żeby rzeczywiście to polskie dziedzictwo na Śląsku przywrócić pamięci narodu, żeby wiedzieli jak Śląsk wiele kosztuje. Jak kosztowało to wszystko żeby utrzymać przez tyle wieków to co przeczytałem u Karola Miarki, że mimo wszystko ten lud był po prostu, i w tych kościołach drewnianych, i w tym dziedzictwie widać kim on był. I Niemcza, czy Psie Pole, obrona Głogowa tylko to potwierdzają. Dalej idę ... Nie mówię już o muzeum, Pan mówił o skandalicznym...

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jesteśmy Panie Przewodniczący w informacji bieżącej Zarządu ... o muzeum mówimy !
- **radny Czesław Sobierajski** – ja wiem doskonale. Prosiłem Pana Przewodniczącego na konwencji aby nie przeszkadzał, albo punkt osobny, bo to niestety jest konsekwencja. I teraz dyrektor muzeum. Panie Marszałku ! Ja bardzo proszę czytać ! Otóż jest wywiad w *Śląskiej Gazecie Nowej*, związanej z RAŚ oczywiście: *otwieramy nową kartę* – tu jest po prostu dyrektor, on się nie patyczkuje w słowach, on mówi: dzisiaj jest racja stanu inna zupełnie. Proszę przeczytać ten wywiad. Pytam się co to znaczy *racja stanu inna* ? A kto ją ma wytyczać ? Dyrektor, urzędnik ma wytyczać rację stanu jak ma być w muzeum, jak racja stanu ma być prezentowana. On tak tu mówi bez żadnej żenady. Mogę go cytować, ale nie czas, proszę przeczytać artykuł. Następnie cytuję dyrektora, właśnie o muzeum wróciłem, wywiad w *Gazecie Wyborczej*. I jedno tylko zdanie z tego wywiadu, żeby nie czytać całego – dyrektor Jodliński: *Polska cierpi na pewien kompleks dotyczący Śląska, pokutuje myślenie, że ten region ma być miejscem gdzie kultywuje się tradycje polskie, przeważnie. Pora z tym zerwać ! Co to znaczy ? Kto ma o tym decydować, pora z tym zerwać ? Dyrektor ma decydować o tym w wywiadzie, że pora zerwać z dziedzictwem polskim ? Czyli my mamy u siebie, w Polsce, na Śląsku, za pieniądze naszych podatników Polaków, robić muzeum pamięci niemieckiej ? Jak mamy muzeum robić nawet z dwustu lat do tyłu, to powiedzmy również o głodzie, gdzie wymarło 1/3 ludzi z powodu tyfusu,*

gdzie Niemcy powiedzieli: *niech ten bydłęcy naród wymrze*. To mówmy nawet o tych dwustu latach, mówmy całość. Otóż na to Panie Marszałku zgody być nie może. I to są wywiady z Dyrektorem Jodlińskim, który mówi tak: *otwieramy nową kartę ...* tak, ale pytam się kto ma o tym decydować ? Czy nie Sejmik ? Czy my aby nie jesteśmy [...], który powinien uchwalać politykę kulturalną ? Mamy jakiś instrument do tego ? No nie mamy ! Komisja kultury jest – tak naprawdę może cokolwiek ? Nie ! Mało tego ! Pan Marszałek zdał władztwo nad kulturą, tak jak była jego wola. Ja już od dzisiaj nie mówię nigdy do Pana Gorzelika, Członka Zarządu – nigdy ! Bo Pan Marszałek Matusiewicz jest odpowiedzialny za wszystko. To on jest ojcem tego wszystkiego i on za to odpowiada. Na ile możliwe daje, tak po prostu ktoś robi. Ja się nawet nie dziwię, że ktoś wykorzystuje taką sytuację. Tak, że ja nie oczekuję już nigdy odpowiedzi o Pana Marszałka Gorzelika, tylko do Pana zawsze to kieruję. I jeszcze na koniec, bo Państwu to przemknęło, muzeum się przebiło, ale na pewno umknęło Państwu rzecz niebywała, albo jeszcze większa, a przynajmniej porównywalna. Otóż Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach – na Placu Sejmu Śląskiego ma siedzibę – za pieniądze potwierdzić prozę, albo nie, nasze, wydał pierwszy numer kwartalnika *Fabryka Silesia*. Ale co to jest ? Niby nic. Proszę wierzyć, że gdybym przeczytał wstęp, to by Państwo sobie nie uwierzyli, że ktoś może w ten sposób anonować rozpoczęcie tygodnika(?). O Polsce tu mowy nie ma, nawet o Śląsku nie ma mowy, tylko gloryfikacja niemieckości. To się potwierdziło – zadano pytania dla 40 osób, w tym dla naszego Członka Zarządu, Pana Gorzelika, jaki by widzieli kanon dziesięciu książek na Śląsku, które by wszyscy powinni przeczytać, ba, za pieniądze Sejmiku – jak mówi Smolorz, redaktor tzw. niezależny – wydać. Za nasze pieniądze przetłumaczyć, bo się okazuje, że w 10 tytułach książek tak się złożyło, że jest 6 tytułów pisarzy niemieckich. 2 tytuły są nawet nieprzetłumaczone do dzisiaj, a jednak mamy to wszystko znać i za nasze pieniądze przedrukowywać. Te rzeczy zaszły już tak daleko, że Panie Marszałku, to nie jest tylko jakieś drobne potknięcie, to jest po prostu systemowe działanie, brutalnie idzie krok po kroku na ile to da, na ile ta odporność nasza będzie. Panie Marszałku ! Ta sytuacja zaszła za daleko ! Jeszcze ostatnie zdanie. Jakby śledził Pan Marszałek wszystko, a powinien, a przynajmniej służby robić prasówkę, to Pan wie co to niesie. Mieliśmy już obozy koncentracyjne polskie – były ? Były ! Jeszcze Państwu umknęło pewnie, że w Rybniku wyszła sprawa, że Liceum Ogólnokształcące im. Powstańców nazwę nosi niedobłą, trzeba zmienić. Powstańcy śląscy to nie jest dobra nazwa dla liceum, antywychowawcza, wojna domowa. To jest nie żart, to są petycje zgłaszane przez m.in. Rducha, który był kandydatem z RAŚ-u listy do powiatu rybnickiego. I ostatnie: język – bo Pan jest takim zwolennikiem trochę, Panie Marszałku, jak czytam, języka śląskiego. Otóż jak Rada Języka Polskiego jednomyślnie powiedziała, że czegoś takiego nie ma, bo nie ma – ja mam te wszystkie, mogę przynieść Panu taki stos książek

niemieckich, pruskich – we wszystkich nie ma nigdzie napisane Ślązacy, zawsze jest napisane: na wschód od Odry Polacy. Niemcy we wszystkich swoich pismach, statystykach nigdy nie mówili *Ślązacy*, zawsze pisali *Polacy*. A statystyka procentowa, to się nie chce wierzyć, do 90 % dochodziła, ponad nawet, czyli zawsze *Polacy*. Skąd to *Ślązacy* wyszło nagle, że mówimy może nie było, może przejazdem, tak sobie żartowałem. Jeśli tak powiedziano to co powiedział potem Smolorz ? Język regionalny to polityka. Acha ! Polityka. Jest polityka, tylko z czego wynika ? To nie jest tak, że to my nie wiemy co, tylko jak daleko sprawa zaszła. Rozpisane role, mniej więcej wiemy, że niby niezależni, a umocowani wyjątkowo w tej grupie i nagle się stali jedyną wyrocznią kreowania polityki kultury na Śląsku, linii, wszystkiego i dlatego pytanie teraz do mnie: to jak to przeciąć ? Odwołać Gorzelika, czy jak ? Oczywiście, że to może to byłoby i wyjście z sytuacji, ale to jest niemożliwe. Czyli tak: powołajmy *wojewódzką radę kultury*, gdzie będą przedstawiciele wszystkich subregionów, kompetentni z różnych dziedzin, nie wiem jeszcze jakim kluczem. Powołajmy zespół tu w Sejmiku i jak ta rada powstanie – powstała rada ds. biznesu, a więc to nie jest tak, że to nie jest możliwe – jak ta rada zacznie funkcjonować, mam nadzieję, to wtedy możemy spać prawie spokojnie, że Pan nie będzie zaskoczony i musi posyłać swojego komisarza do muzeum, bo tak naprawdę wyszło, że ten, który tam poszedł żeby dopilnować, tylko to po prostu będzie normalnie funkcjonowało. I chciałbym tym pozytywnym akcentem, szczerze mówiąc, zakończyć.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja mam jednak bardzo znaczącą prośbę o to żeby starać się swoje wypowiedzi zamykać przynajmniej w 10 minutach, choć nie ma takiego ograniczenia w *Regulaminie Sejmiku*. Sejmik może przyjąć swoim władztwem możliwość ograniczenia czasu wystąpień, ale bardzo proszę szanujmy się wszyscy nawzajem i ograniczajmy swoje wypowiedzi. Ja rozumiem, że to są sprawy ...[koniec kasety 1 a]...
- **radny Henryk Mercik** – dwa słowa na temat tego co się dzieje wokół tak de facto drugiego etapu konkursu na scenariusz wystawy dotyczącej historii Górnego Śląska, żebyśmy wiedzieli na jakim etapie się znajdujemy, drugiego etapu konkursu na scenariusz ! Dlatego, że część osób jest pewnie przekonana, że już mamy do czynienia z gotową wystawą, a to nieprawda. Pozostaje mi wierzyć, że takie wypowiedzi jak ta Pana Posła Balta, którą mieliśmy możliwość usłyszeć przed chwilą wynikają po prostu z niewiedzy. Chciałbym Państwa poinformować, że w środę posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Kultury odbyło się na budowie nowej siedziby Muzeum Śląskiego i to posiedzenie miało na celu pozyskanie wiedzy na temat tego co się dzieje w związku z wystawą dotyczącą historii Górnego Śląska. Pan Dyrektor Jodliński przedstawił nam to wszystko – nie sam – w towarzystwie Pani prof. Ewy

Chojeckiej, która również opowiedziała o tym jak to się odbywa. I pierwsza rzecz: prace nad tą wystawą, nad zorganizowaniem konkursu na scenariusz teje wystawy rozpoczęły się już w roku 2010, są prowadzone przez znakomite grono fachowców – dziewięcioosobową grupę – i jak wiemy w 2010 roku, to tylko tak na marginesie, zupełnie inne osoby odpowiadały za kulturę w województwie śląskim. Z tego co pamiętam to był to Pan Zbyszek Zaborowski. Natomiast mieliśmy okazję jako członkowie komisji zadać pytania i przedstawiciele klubu SLD również tam byli i mieliśmy okazję usłyszeć odpowiedzi, zupełnie profesjonalne, pozbawione jakichś emocji niepotrzebnych. Odpowiedzi rzetelne, nie tylko Pana Dyrektora Jodlińskiego, ale też Pani prof. Ewy Chojeckiej i jako komisja byliśmy tymi odpowiedziami i tym referatem usatysfakcjonowani. Dlatego mam taką sugestię Szanowni Państwo żeby nie prowadzić dyskusji na podstawie nierzetelnych i pełnych emocji i personalnych wycieczek artykułów prasowych, ale żeby zaprosić na następane posiedzenie Sejmiku Pana Dyrektora Jodlińskiego i poprosić go o zaprezentowanie tego samego materiału, który prezentował na posiedzeniu Komisji Edukacji, Nauki i Kultury. Myślę, że wtedy będzie możliwość zadania pytań – wszyscy będziemy je mogli zadać, skoro wiadomo, że komisja ma ograniczony skład, aczkolwiek każdy jako gość mógł wziąć udział w posiedzeniu teje komisji. Tak, że bardzo bym prosił o niekontynuowanie dyskusji w taki sposób, w jaki to miało miejsce przed chwilą, zaproszenie Pana Dyrektora Jodlińskiego, on na pewno zechce przedstawić nam na jakim etapie są prace tak de facto nad wyłonieniem zwycięzcy konkursu na scenariusz teje wystawy i skąd wzięły się te założenia.

- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – pozwolę sobie na komentarz, chciałam się odnieść do toczącej się tutaj rozmowy na temat przebiegu procedury konkursowej dotyczącej planowanej i przyszłej, co zostało tu już dzisiaj wypowiedziane, wystawy w Muzeum Śląskim. Pozwolę sobie na komentarz od strony politycznej, bo właśnie taka dyskusja się tu niestety toczy. Otóż nie dziwi fakt, że tak wielka inwestycja, o takim ogromnym znaczeniu, symbolicznym, dla przyszłości Śląska jest wykorzystywana jako narzędzie dyskursu politycznego prowadzonego niestety w taki, a nie inny sposób. I padają tutaj prawdopodobnie bardzo niegodne całego przedsięwzięcia propozycje interpretacji tego co się dzieje. Zastanawiam się czasami dlaczego tak się dzieje i dzisiaj też się nad tym zastanawiam i słuchałam uważnie o czym mówił Pan Marszałek sprawozdając swoje działania w tym punkcie, kiedy mówił o Muzeum Śląskim. Otóż Panie Marszałku nie zgadzam się z jednym fragmentem Pańskiej wypowiedzi. Powiedział Pan, że w mediach powiedziano już wszystko. Otóż, w mediach nie powiedziano nic ! Ponieważ to co się pojawiło w tych czterech nieszczęśliwych – i tu pozwolę sobie na taki komentarz, bo spróbowałam je przejrzeć – artykułach, nie nawiązywało i nie było pogłębione przez piszące je osoby o wiedzę, która byłaby konieczna do

napisania tych tekstów. I nie tylko ten błąd merytoryczny polegający na tym, że wszyscy myśleliśmy, czy też moglibyśmy myśleć gdybyśmy byli zwykłymi czytelnikami prasy lokalnej, że konkurs jest zakończony, ale różne inne interpretacje faktów, które wyłącznie odnoszą się nie do merytorycznej, przygotowanej – i tu Państwu przypominam to o czym mówił przed chwilą przedmówca, pozwalam sobie teraz powiedzieć jako członkini rady programowej Muzeum Śląskiego – została wykonana od 2010 roku gigantyczna praca, zostało stworzonych 165 takich modułów, które ujmują historię Śląska w bardzo szczegółowy, interesujący, nowoczesny sposób. I ta faza projektowania nie jest zakończona. Doszło do wyłonienia czterech firm, te firmy mają przedstawić taką fakultatywną opcję, nad którą będzie jak rozumiem z tego co zostało powiedziane na wczorajszym zebraniu i z tego co zostało powiedziane na radzie programowej, pieczę nad tym w dalszym ciągu będzie mógł sprawować Zarząd Województwa Śląskiego i wprowadzać tam zmiany merytoryczne. I taka jest procedura, natomiast rzeczywiście budzą wątpliwości pewne poczynania, np. fakt przypominania jakiejś błędnej interpretacji, która wskazywałaby na to, iż historia Śląska jest pozbawiona wpływów niemieckich i że nie kto inny, ale właśnie niemieccy przedsiębiorcy stali się tutaj motorem napędowym tego co jest uznane za *leitmotyw* tej wystawy, a mianowicie bardzo szerokiego kontekstualnie pojęcia industrializacja. My się musimy zmierzyć w końcu – i tu się tak obracam w prawą stronę – z bardzo trudną, skomplikowaną i niejednorodną narodowo historią Górnego Śląska. I prawdę mówiąc – nie jestem członkinią Ruchu Autonomii Śląska – jestem jedyną *Zieloną* radną w tym Sejmiku i dlatego nieobca jest mi idea różnorodności – ale chcę powiedzieć, że pomysł i wizje na to jak uratować dziedzictwo Górnego Śląska mają nieliczne kluby w tym Sejmiku, a właściwie tylko jeden. Niewiele wizji całościowych, kompleksowych i opartych na faktach historycznych się tutaj pojawia i nie sądzę, że to wynika z tego, iż są blokowane, tylko wynika to m.in. z tego, że są przypadkowe, chaotyczne, nieprzygotowane, polityczne, upartyjnione. Chciałam powiedzieć, że nie staję w niczyjej obronie, ani przeciwko nikomu. Uważam, że mamy do dyspozycji niebywałą inwestycję w centrum stolicy Górnego Śląska, która zaważy na kapitale symbolicznym na długie lata. Rzeczywiście powinniśmy to poddać w związku z tym szczególnemu oglądowi, rzeczywiście pewne elementy wymagają tam innych proporcji, rzeczywiście brakuje tam powstań śląskich, rzeczywiście brakuje tam Ziętka, rzeczywiście brakuje tam Korfantego. Przeczytałam to bardzo dokładnie, każdy z nas powinien przeczytać to bardzo dokładnie, natomiast to nie może zostać przesiąknięte spersonalizowaną, upartyjnioną i upolitycznioną walką, dlatego, że właśnie – *nomen omen* – historia nam tego nie wybaczy.

– **radny Artur Warzocha** – ta dyskusja nie jest moim zdaniem niepotrzebna, dobrze, że ona się toczy, dobrze, że cały czas jest reakcja na to co w

przestrzeni publicznej na Górnym Śląsku, w województwie śląskim się dzieje. To jest pozytywne, to świadczy o tym, że się tymi sprawami na pewno interesujemy. Chciałem Państwu powiedzieć, że ja zawsze stając na tej mównicy czuję się trochę człowiekiem jakby z nieco innej codzienności – nie chcę powiedzieć świata, czy rzeczywistości, ale z innej codzienności, bo na co dzień głowę do poduszki przynajmniej przykładam w Częstochowie, chociaż zawodowo jestem cały czas, już od kilkunastu przynajmniej lat związany z Górnym Śląskiem, szczególnie z Katowicami. Chciałbym podzielić się z Państwem podzielić taką refleksją. Pierwszy biskup częstochowski Teodor Kubina, świętochłowiczanie z urodzenia, przybył na początku XX wieku ze swoją posługą do nowo utworzonej diecezji częstochowskiej i do dzisiaj w jego wspomnieniach można przeczytać, że właśnie w Częstochowie uczył się języka polskiego. Chodzi oczywiście o poprawną polszczyznę, którą tam spotkał, którą się zachwycił, którą chłonał i którą był przepojony. Docenił to. Dzisiaj prawie po stu latach mamy do czynienia ... ale trzeba pamiętać kontekst historyczny, to była nowa Polska, to była Polska, która wyswobodziła się spod zaborów, to był przykład mieszkańca Śląska, mieszkańca Świętochłowic, który tą polskość chłonał również inaczej dlatego, że były nowe czasy po blisko 700 latach germanizacji ziemi śląskiej, po latach niewoli, po wyswobodzeniu, wreszcie mógł tę polskość chłonać całym sobą. Dzisiaj mamy sytuację taką, że być może znowu Częstochowa zaczyna Państwu przypominać, i można dyskutować oczywiście na temat formy, w której się występuje, można się oburzać, każdy z nas ma do tego prawo, oburzać się na słowa Pana posła Balta, ale warto wsłuchać się mimo wszystko w sens tych słów. Chciałem Państwu powiedzieć, że być może dzisiaj właśnie, *nomen omen*, Częstochowa staje się też ... będzie miała w tym procesie do odegrania pewną rolę, no bo skoro górnośląskie elity nie potrafią w sposób zdecydowany i w sposób jasny i klarowny wypowiedzieć się na temat tego co jest prawidłowe, a co nie, co stwarza zagrożenie, a co nie, co może zdestabilizować naszą tożsamość narodową, bo my w tej chwili nie mówimy o żadnej tożsamości śląskiej, o tożsamości regionalnej, tylko dyskusja, Panie Marszałku, dotyczy tożsamości narodowej. Dyskusja, Panie Marszałku, dotyczy przede wszystkim Pańskiej odpowiedzialności politycznej, Pańskiej osoby, Pańskiego dorobku i również tego jak Pan przejdzie do historii tego województwa i tego kraju. Czy jako ten, który energicznie zarządzał województwem, a na to przecież jest jeszcze szansa – mówię to z całą sympatią do Pana, Panie Marszałku – czy jako ten, który otworzył autonomistom drogę do wielkiej polityki, a autonomistom, którzy do tej pory funkcjonowali – nie chcę używać mocnych słów – ale w pewnej niszy politycznej, charakterystycznej tylko i wyłącznie dla Śląska i czy będzie Pan Marszałkiem województwa, na którego ze zgrozą będą patrzyły piętnaście innych województw, czy też będzie Pan, tak jak nam się marzy, marszałkiem województwa, które jest liderem, czy też przynajmniej jednym z liderów w

sensie rozwoju regionalnego w Polsce. O to idzie rzecz. Jest to dla nas wszystkich myślę osobiście, dla Pana również, ale myślę, że dla całego województwa śląskiego swoistą obelgą, że ... z całym szacunkiem oczywiście do osoby, że epizodyczny urzędnik wyznacza tory tzw. śląskiej tożsamości. To mnie osobiście kłuje i boli i jest mi przykro kiedy muszę pewne rzeczy mieszkańcom Częstochowy, czy ziemi częstochowskiej te sprawy tłumaczyć, bo poza terenem Górnego Śląska praktycznie dyskusja na ten temat nie istnieje. Problem jest dostrzegany dzisiaj przez ogólnopolskie media i dobrze, że jest dostrzegany, bo jest to niebezpieczne. Szanowni Państwo ! Dlatego do radnych Sejmiku, do Pana Marszałka przede wszystkim, ale do wszystkich radnych Sejmiku zwracam się z prośbą o to żebyście się Państwo przejrżeli z uwagą i poparli wniosek, czy projekt, który został zarysowany przez Pana Przewodniczącego klubu PiS, Czesława Sobierajskiego o utworzeniu *wojewódzkiej rady kultury*. Być może taki instrument, który będziemy mieli w ręku da nadzieję na to, że sprawy będą się toczyły w odpowiednim kierunku.

- **Marszałek Adam Matusiewicz** – Szanowni Państwo pozwolicie, że ja odniosę tutaj w sposób może ogólny, ale do wszystkich głosów, które tutaj padały zaczynając od tego, że patrząc na Muzeum Śląskie, patrząc na wystawę, która jest przygotowywana musimy pamiętać, że czas mija, my już żyjemy w trochę innych czasach. Żyjemy w czasach kiedy jesteśmy w jednej Unii Europejskiej, kiedy nasze narody, zarówno polski jaki i niemiecki, żyją w przyjaźni, czego dowodem są choćby te spotkania *Trójkąta Weimarskiego*, które miałem okazję przedstawiać podczas sprawozdania z pracy Zarządu i ten okres nie jest już czasem, zarówno w jedną jak i w drugą stronę – podkreślam – po to, aby poprzez muzea, poprzez wystawy prowadzić też działalność, nazwę to umownie, narodowościowej walki historycznej. Żyjemy już w czasach pokoju, w czasach wspólnej Unii Europejskiej i możemy sobie pozwolić na to, aby historia była przekazywana w sposób maksymalnie obiektywny. Oczywiście, można zawsze wypominać, że pewnie w muzeach, które poświęcają ekspozycje Śląskowi w Niemczech może tak nie jest jakbyśmy sobie życzyli, ale ja zawsze przyjmuję założenie takie, że powinniśmy świecić dobrym przykładem. Proszę zwrócić uwagę, że Muzeum Śląskie ma w swojej nazwie *śląskie* – nie ma w nazwie *niemieckie muzeum śląskie*, ani *polskie muzeum śląskie*. Śląsk był bardzo, bardzo zróżnicowany i tę historię musimy zaakceptować, przyjąć ją do wiadomości, natomiast absolutnie nie możemy przyjmować jednej, jedynej interpretacji historii. To co ja przeczytałem w tym materiale, który ukazał się na stronie internetowej dla mnie osobiście było interpretacją historii jednej strony. I to już nawet nie chodzi o interpretację szczegółową, ale kwestia wyciągania pewnych elementów historii naszego regionu, bo wiecie Państwo, że z historią tak jak ze statystyką – w historii mamy miliony, miliardy wydarzeń, które odpowiednio zestawione, w odpowiedniej proporcji, a niektóre pominięte

mogą tworzyć de facto obraz nieprawdziwy. Więc naprawdę należy przyłożyć niesłychanie dużą wagę, w sposób uważny i ostrożny do tych spraw podchodzić i starać się zachować w pełni obiektywizm. Wierzę Panu Dyrektorowi Jodlińskiemu, że nieświadomie w dokumentach, które przygotowywały tę wystawę skoncentrował się na tych wątkach, które nie były do tej pory obecne w oficjalnym przekazie historycznym. Tym niemniej efekt był, jaki był, powiedzmy sobie szczerze, trudny do zaakceptowania i naprawdę do tych spraw musimy podchodzić niezwykle ostrożnie. Każdą historię można by było próbować manipulować w odpowiedni sposób, np. ja mógłbym swoją historię opowiedzieć na podstawie świadectw ze szkoły i indeksu i pokazując moją nominację na wicewojewodę, albo na marszałka i byłaby to prawda, ale niepełna i ktoś niezłoczyliwy mógłby moją historię przedstawić na podstawie ocen niedostatecznych jakie dostawałem w procesie edukacji, a moje życie zawodowe skwitować do pokazania postępującego procesu łysienia. Jedno i drugie byłoby prawdą, ale musimy zwrócić uwagę na to żeby zachować w tym pewien umiar i obiektywizm. Wierzę w to, że niechcący ten umiar i obiektywizm został w oficjalnym materiale, który się ukazał, że on został zachwiany, ale wierzę głęboko w to, że intencje były szczerze i dobre, natomiast przyjmując założenie, że *piekło wybrukowane jest dobrymi intencjami*, bo jest takie powiedzenie, postanowiłem niejako zwiększyć nadzór nad procesem tej wystawy, aby nie zdarzały się już więcej w tym zakresie nieporozumienia.

- **radny Jerzy Gorzelik, Członek Zarządu Województwa** – bez obaw, będzie krótko. Recenzje pracy profesjonalnych muzealników wspieranych przez zacne grono profesorskie dokonywane przez ekonomistę i absolwenta technikum górniczego mogą być inspirujące, ale odniesienie się do nich pozostawię samym zainteresowanym, a więc autorom założeń konkursowych. Chciałbym jednak odnieść się do kilku stwierdzeń, tych, które dotyczyły konkretnych faktów – faktów wynikających z materiałów konkursowych dostępnych na stronie Muzeum Śląskiego, ponieważ nie chciałbym żebyśmy się rozstali w poczuciu, iż owe materiały zawierają faktycznie tak istotne braki, o jakich tutaj wspomniano. Pan Radny Sobierajski mówił o głodzie na Górnym Śląsku w latach 1848-49 – w opisie do diagramu, załącznik B2 do *regulaminu konkursu*, pod pozycją 3 – wieś, głód 1848. Pani Radna Tkacz-Janik w swojej bardzo merytorycznej wypowiedzi także nie uniknęła błędów wynikających z przeoczeń, a przeoczenia zapewne wiążą się z tym, iż materiały zamieszczane na stronie Muzeum Śląskiego trzeba czytać w powiązaniu. Mamy opis do diagramu, mamy diagram i w diagramie wyraźnie figurują powstania śląskie, a więc nie zostały pominięte. To rzeczywiście mogłoby być bulwersujące gdyby było faktem, natomiast w części zatytułowanej *konteksty* mamy listę znaczących nazwisk, nie tylko Górnoszlązaków, ale osób związanych z obszarem Górnego Śląska i wśród

nich oczywiście figuruje Wojciech Korfanty, a więc tej postaci także nie pominięto wbrew temu co oczywiście można było przeczytać w niektórych materiałach prasowych. Z tego jasno wynika konkluzja, która jest zgodna z wnioskiem Przewodniczącego Komisji, Pana Radnego Henryka Mercika, by o założeniach konkursowych nie rozmawiać bez samych zainteresowanych, skoro powiązanie poszczególnych materiałów przysparza takich trudności, nawet przy bardziej wnikliwym oglądzie. Sądzę, że najlepiej będzie skonfrontować swoje odczucia z odpowiedziami i stanowiskiem samych fachowców, a więc Pana Dyrektora Jodlińskiego i jego muzealnego zespołu.

– **radny Andrzej Marszałek** – tak się zdenerwowałem, że musiałem zapisać, a rzadko kiedy co piszę, staram się pamiętać. Panie Marszałku ! Do Pana już bezpośrednio, po kolei. Pan mówił o dwóch historiach – nie wiem czego dotyczą te dwie historie ? Mówił Pan, że muzeum ma służyć czemuś, a to Pan powiedział, że ma służyć i być takie. Ja myślę, że tam powinno być to co nam będzie właśnie przypominało, bo przecież jak tu ustalimy i teraz co ma być tam, to to nie będzie historia, tylko to będą ustalenia. I od razu nasunęło mi się jedno, bo jest takie słowo jak *krematorium*, czyli Oświęcim to tylko kremowanie, czy Oświęcim to historia ludobójstwa, barbarzyństwa, bo możemy za dwadzieścia ... idąc tym tokiem myślenia mówić, że to jest krematorium, czyli kremowano ludzi, no bo teraz się też kremuje. Polski Śląsk był, bo był tylko polski Śląsk, reszta to były Prusy. I Panie doktorze Gorzelik, ja myślę, że takim samym mieszkańcem Śląska i obywatelem jest technik, doktor, inżynier, robotnik, nie tylko doktor historii, albo Pan Marszałek Gorzelik. Wszyscy tu możemy mieszkać i wszyscy możemy się wypowiadać, więc nie widzę powodu dla którego ... nie wiem właściwie [co Pan mi zabronił tutaj występować(?)], bo tylko autorytety mogą występować i nie wiem kogo mają reprezentować. Autorytet przemawia w imieniu kogoś, a Pan wykluczył techników, robotników ... tak Pan powiedział.

– **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – żeby nie przedłużać też uspakajam, że będzie krótko. Szanowny Panie Marszałku dziękuję za docenienie mojej wypowiedzi, chciałam zwrócić uwagę, że być może nie dookreśliłam tego w wystarczająco szczegółowy sposób, ale chodziło o pewne proporcje prezentacji powstań śląskich, a nie ich kompletny brak. Rzeczywiście, przepraszam za takie wypowiedzenie, natomiast chciałam się przychylić do propozycji radnego Henryka Mercika, ale chciałam zwrócić uwagę na jedną osobę, o której zaproszenie bardzo proszę, a mianowicie o osobę, która była także moją profesorką, więc nie tylko Pana, Panie Marszałku można *oskarżać* o koligacje z Panią prof. Ewą Chojecką. Otóż proszę o zaproszenie Pani Prof. Ewy Chojeckiej dlatego, że tak naprawdę to właśnie ona jest tą osobą, dzięki której dzieje się wiele rzeczy na Śląsku, zarówno w architekturze, jak i w ocaleniu dziedzictwa przemysłowego, architektonicznego. To właśnie ona

podczas spotkania, na którym mieliśmy przyjemność być powiedziała, że: to z *czarwonego* Uniwersytetu Śląskiego wykwitła idea powołania Muzeum Śląskiego, co prawda w okresie pierwszej *Solidarności*, ale ci ludzie jakby nie zmienili miejsca pracy, oni wciąż byli w tej *czarwonej Alma Mater* i pojawiło się tam mnóstwo interesujących pomysłów, aż w końcu zostały zrealizowane. Myślę, że warto zaprosić te osoby, aby pomogły nam być może wreszcie wskazać drogę do tworzenia zrębów jakiejś zintegrowanej tożsamości w sensie symbolicznym, bo naprawdę przede wszystkim z tym mamy kłopot i dlatego jest kłopot z muzeami, z muzeum w Bytomiu, z tworzeniem muzeum *Huty Królewskiej* itd., itd. Mamy problem z przeszłością i boksujemy się w terażniejszości.

- **Pan Piotr Spyra, II Wicewojewoda Śląski** – przepraszam, że zabieram głos. Nie będę tutaj zabierał głosu jako urzędujący wojewoda, tylko jako były radny i były Państwa kolega i też jako uczestnik tej debaty, o której było tutaj przed chwilą tak wiele wspomniane. Do jednej rzeczy tylko się odniosę, do mianowicie takiej, że dyskusja, która jest ważna, która powinna być merytoryczna i która dotyczy wszystkich spraw istotnych dla mieszkańców województwa często spłyca się, czy sprowadza do takich sztucznych niepotrzebnych schematów, że z jednej strony jest nowoczesna wizja Śląska, z drugiej jest anachroniczna i inspirowana nacjonalistycznie wizja Śląska. To jest zupełnie nieprawdziwe, nie o to chodzi w tym sporze. Moim zdaniem ta dyskusja sprowadza się do trzech pytań. Po pierwsze, do jakiej wspólnoty wyobraźniowej to muzeum, ta wystawa, która ma oddziaływać na podświadomość, się odnosi. To budzi najwięcej wątpliwości, bo w tym scenariuszu ona odnosi się do rejencji opolskiej, nieistniejącej od stu lat jednostki administracyjnej państwa pruskiego. Do tego odnoszę się, ponieważ można by zapytać dlaczego nie do całego Górnego Śląska ? Czy też dlaczego nie odnosi się do województwa śląskiego. Wydaje się, że to są znacznie bardziej adekwatne do statutu muzeum wspólnoty, które ono jakby powinno... Drugie pytanie jest w jakiej tradycji historycznej, kulturalnej, czy muzealnej to muzeum ma się znajdować ? Proszę wybaczyć, nie jest to zarzut w takim sensie, że ktoś nie ma prawa do takiej czy innej tradycji, ale analizując, czy porównując nasze Muzeum Śląskie i tą proponowaną wystawę do linii programowej muzeum w Görlitz, to w zasadzie można powiedzieć, że jeżeli chodzi o linię programową, tradycję intelektualną i punkt odniesienia w sporach polsko-niemieckich to jest dokładnie kopia. Muzeum dodajmy, które jest skażone grzechem pierwotnym w postaci takiej, że powstało z inspiracji Związku Wypędzonych, a w radzie programowej tego muzeum zajmuje miejsce m.in. Rudi Pawelka – i to jest jakby drugie pytanie. I trzecie pytanie, które się narodziło w toku dyskusji, które jest szalenie ważne, bo i Pan Dyrektor Jodliński i Panowie Marszałkowie w dyskusji powoływali się na to, że zespół ekspertów ten scenariusz przygotował. Zespół ekspertów znany z

imion i nazwisk, są to wszystko wybitne postacie, jak wspomniana tutaj Pani prof. Chojecka, tylko najpierw Pan prof. Woźniczka, a później ks. prof. Myszor w sposób jednoznaczny odzegli się od tej wystawy. Stwierdzili, że oni nic wspólnego z tą wystawą nie mają i ich głosy nie zostały uwzględnione. W związku z tym pytanie jest kto i w jakim trybie jest autorem tego scenariusza ?

- **radny Michał Czarski** – z pewnym smutkiem przysłuchuję się tej dyskusji, która ma miejsce nie tylko w dniu dzisiejszym, ale te emocje, które towarzyszą inwestycji, o której się mówiło kilkadziesiąt lat, praktycznie od zakończenia II wojny światowej. Później z ogromną satysfakcją, dumą, byłem w gronie tych osób, które podjęły decyzje o budowie muzeum, kiedy przenosiliśmy kamień węgielny z ulicy Kościuszki na tereny po Kopalni *Katowice* i w najśmielszych różnych scenariuszach i wyobrażeniach nie sądziłem, że budowa, której widać już koniec – to jeszcze półtora roku, to bardzo dużo i bardzo mało biorąc pod uwagę ten bardzo długi okres przygotowawczy – że wzbudza szereg emocji, z tego część zupełnie niepotrzebnych. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że ten scenariusz, który się rodził i te poruszone w tej dyskusji różnego rodzaju elementy i braki należałoby przyjąć z pokorą, uderzyć *do Canossy* i powiedzieć: *rzeczywiście, jest to jeszcze ten etap, w którym można to naprawić i tworzymy to, a nie kłóćmy się i nie spierajmy*, ale nie widzę tutaj specjalnie takiej chęci porozumienia, ponieważ jak gdyby dwie strony uważają, że jedna wnosi, a druga uważa, że w zasadzie – tak jak w przypadku Pana dr. Gorzelika – że nic się nie stało i chciałby tylko tutaj o jakichś tam szczegółach nam wytykać co zostało wzięte pod uwagę, a czegośmy mogli nawet nie zauważyć. Dla mnie grubą wpadką jest, Panie Doktorze, nieumieszczenie w gronie 55 osób znaczących dla tego województwa osoby Jerzego Ziętka. Znalazł się inny wojewoda, nie przez przypadek, nie kwestionuję jego osoby, w tym okresie ostatnich dwudziestu paru lat, a nie znalazł się Jerzy Ziętek. Czyżby on tak mało znaczył ? Znalazł się sprawozdawca sportowy, znalazło się szereg osób, które mają swoje miejsce w historii Śląska, których nie chcę absolutnie kwestionować, no ale pominąć Jerzego Ziętka to nie jest kwestia, że ktoś o nim zapomniał. To ja w to nie wierzę, zbyt długo uczestniczę w polityce, żeby osobę Ziętka, któremu niedawno żeśmy pomniki stawiali, o którym co kilka sesji mówi się dobrze, albo bardzo dobrze wspominając różnego rodzaju inicjatywy od WPKiW – czy tak jak tam ostatnio jest próba zmiany jego nazwy – no i żeby taka osoba się nie znalazła ? Proponuję tu i wnioskuję więcej otwartości w przyjmowaniu tych krytycznych, ale życzliwych uwag, które mogą na pewno wzbogacić ten program użytkowy, związany już z kwestią merytoryczną dotyczącą tej wystawy stałej, która będzie jedną z najważniejszych wystaw. Tam będzie 6 wystaw, kilka będzie się zmieniało, ta będzie wystawą, jedną z niewielu, która będzie stałą i na tych blisko 1400 m

to powinno być tak zaprezentowane żeby nie budziło u nas przynajmniej wątpliwości i żeby stanowiło element poznawczy dla tych, którzy nie znają historii i losów Śląska.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w punkcie *sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami* ?
- **poseł Marek Balt** – chciałem się odnieść do kilku wypowiedzi. Z dużym zadowoleniem przyjąłem Pana wypowiedź, Panie Marszałku, o tym, że zwiększy Pan nadzór na realizacją muzeum. Chciałem się też odnieść do wypowiedzi Pana Radnego Mercika. Panie Radny ! Wiem na jakim etapie jest konkurs, ale obawiam się, że żeby w trakcie tego konkursu nie wyłoniono zwycięzcy na podstawie tych założeń, które były publikowane na stronie muzeum. I była jeszcze jedna wypowiedź, ale nie będę się do niej odnosił, bo z niej przebija świadomość, która by zezwalała na podpisanie *volkslisty*.
- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zamykam dyskusję w punkcie *sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa Śląskiego w okresie pomiędzy sesjami*.

5. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego 2014” (druk IV/411):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przystępujemy do procedowania dwóch uchwał, które będą dotyczyły wszystkich mieszkańców województwa, samorządów wszystkich szczebli i wielu także podmiotów działających w sferze działalności komunalnej i oczyszczania miast. Pierwszą z tych uchwał jest przyjęcie *Planu gospodarki odpadami...* Ponieważ jest to tak ważny dokument proszę Panią Marszałek o dokonanie wprowadzenia do tej uchwały.
- **Pani Aleksandra Banasiak, Członek Zarządu Województwa Śląskiego** – aktualizacja *wojewódzkiego planu gospodarki odpadami* jest konsekwencją zmiany ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Nowy plan gospodarki odpadami wskaże instalacje, czyli zakłady gospodarki odpadami, do których będą mogły trafiać odpady komunalne oraz cztery regiony, z których odpady nie mogą być wywożone. Zmiany te gwarantują dostosowanie gospodarki odpadami komunalnymi do wymagań Unii Europejskiej, zgodnie z którymi należy ograniczać ilość składowanych odpadów. Odpady powinny być ponownie wykorzystane, a nie deponowane na składowiskach. W zaktualizowanym planie zaproponowano 4 regiony w województwie śląskim

w taki sposób, aby w przyszłości mogły w nich funkcjonować zakłady do termicznego unieszkodliwiania odpadów komunalnych i zaproponowane instalacje regionalne spełniają wymagania określone w zaktualizowanej ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Zaproponowane Państwu Radnym dzisiaj dwie uchwały są wynikiem tego, że 1 lipca 2011 roku nastąpiła zmiana wspomnianej ustawy oraz niektórych innych ustaw i tutaj sejmik województwa jest obowiązany uchwalić w terminie 6 miesięcy właśnie zaktualizowany plan gospodarki odpadami. Termin ten *de facto* minął 30 czerwca, ale oczywiście cały czas aktywnie żeśmy nad tym planem pracowali razem z Komisją Środowiska. Tych spotkań – zarówno w terenie, jak i tutaj w urzędzie odbyło się kilkanaście – natomiast sama komisja dyskutowała na ten temat czterokrotnie. 25 czerwca na posiedzeniu Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej został on pozytywnie zaopiniowany, ale oczywiście w międzyczasie pozytywnie zaopiniowały: Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach oraz Śląski Państwowy Inspektorat Sanitarny. Niemniej jednak nie zdążyliśmy na 2 lipca uzyskać opinii Ministerstwa Ochrony Środowiska, opinia ta przyszła zaraz po obradach Sejmiku, oczywiście jest ona pozytywna, dlatego dopiero dzisiaj możemy procedować nad tymi dwoma projektami uchwał. Ponieważ wszystkie uwagi, które w miarę możliwości zgodnie ze zmienioną ustawą zostały zgłoszone przez członków komisji – jedna komisja poświęcona była temu, że mogli w niej uczestniczyć wszyscy, którzy byli zainteresowani zarówno ze strony samorządów jak i mieszkańców – wydaje nam się, że Zarząd uwzględniając te wszystkie uwagi i postulaty zgłaszane, które były możliwe do uwzględnienia, prosimy żeby te dwie uchwały znalazły Państwa Radnych uznanie i żeby zostały dzisiaj pozytywnie przegłosowane.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – myślę, że dyskusję przeprowadzimy wspólną nad tymi dwoma projektami uchwał...
- **radna Barbara Dziuk** – na wstępie chciałam podziękować Panu Marszałkowi za pochylenie się nad wszystkimi wniesionymi uwagami i zbudowaniu naprawdę bardzo dobrego dokumentu, jednego z lepszych w Polsce, gdzie naprawdę rzeczy, które są niezabezpieczone w ustawach tutaj w tym dokumencie są naprawdę dobrze opracowane. Dziękuję Wydziałowi Ochrony Środowiska, który naprawdę z wielką cierpliwością i zaangażowaniem również wspomagał te działania, jak i wszystkim członkom komisji, którzy również byli otwarci na wszelkie postulaty. Mogę powiedzieć, że ten dokument jest *liderski*, naprawdę jest dobry i ja uważam, jest to też takie naprawdę sensowne, bo kto szanuje ochronę środowiska tym samym szanuje człowieka jako najwyższą wartość. Za to wszystkim Państwu dziękuję i myślę, że te rzeczy, które będą do dopracowania w trakcie – bo na pewno jest kilka rzeczy, ale powiedziałabym, że są to zabiegi kosmetyczne – wspólnie z

Panem Marszałkiem zrobimy dobrze. Cieszę się, że nastał ten moment kiedy możemy naprawdę być dumni z tego dokumentu i jako klub PiS pozytywnie opiniujemy procedowanie i proszę również wszystkich kolegów i koleżanki o przegłosowanie tych dwóch projektów uchwał, bo jest to bardzo dobry dokument.

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa Radnych jeszcze w tej sprawie pragnie zabrać głos ? Bardzo proszę o przedstawienie opinii komisji...

– **radny Karol Węglarzy** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna]. ...[koniec kasety 1 b]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

6. Podjęcie uchwały w sprawie wykonania „Planu gospodarki odpadami dla województwa śląskiego 2014” (druk IV/412):

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

7. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia zweryfikowanej propozycji planu Aglomeracji Sosnowiec (druk IV/409):

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – kto z Pań i Panów Radnych w tej sprawie chce zabrać głos ? ... Nie widzę ... Jest pozytywna opinia Komisji Środowiska...

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

8. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia aglomeracji Chorzów-Świętochłowice (druk IV/410):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos ? ... Nie widzę ... opinia Komisji Środowiska pozytywna...

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

9. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian składu Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach (druk IV/415):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – zmiana wynika ze zmiany na stanowisku dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego. To są regulacje wynikające z przepisów ustawy. Sejmik tą radę powołuje według określonego algorytmu i w tym algorytmie jedna z osób się zmieniła. Proszę o przedstawienie opinii...
- **radny Karol Węglarzy** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].
- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie ktoś z Państwa chce zabrać głos ? ...Pan Dyrektor Cierpieł jest tu obecny, to o nim będziemy decydować...

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	2

10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (druk IV/424):

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos ? ... Nie widzę ... Opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ?

– **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2012 rok (druk IV/422):

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – konsekwencją zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej jest zmiana w budżecie na rok 2012. Czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos ? ... Nie widzę ! ... Jaka jest opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ?

– **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr IV/19/13/2012 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 12 marca 2012 roku w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego na wydatki majątkowe Województwa Śląskiego w 2012 roku (druk IV/420):

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – konsekwencją tych zmian, WPF i budżetu, jest zmiana w zaciągniętym kredycie długoterminowym na wydatki majątkowe ... ktoś z Państwa Radnych w tej sprawie chce zabrać głos ? ... Nie widzę ! ... Opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ?

– **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przypominam, że uchwały tego typu wymagają bezwzględnej większości głosów w obecności co najmniej połowy składu Sejmiku, jako że są uchwałami o zaciągnięciu zobowiązań finansowych.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Śląskiego na lata 2012-2020 (druk IV/425):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – po raz kolejny zmieniamy WPF. Czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych chce zabrać głos ? ... Nie widzę ! ... opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ?
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2012 rok (druk IV/421):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – konsekwencją zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej jest uchwała w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa. Czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ?
- **radny Jan Kawulok** – ponieważ zmiana budżetu dotyczy między innymi placówek ochrony zdrowia, po raz kolejny zgłaszam protest, że tego typu uchwały nie są omawiane na Komisji Zdrowia. Nie wiem skąd ten zwyczaj w aktualnej kadencji pomijania Komisji Zdrowia we wszelkich sytuacjach finansowych. My tylko i wyłącznie opiniujemy zmiany nazwy, natomiast nie opiniujemy tak ważnych spraw jak finansowanie ochrony zdrowia. Jest to po

prostu niewytłumaczalne i to mówię praktycznie co sesję i sytuacja się powtarza. I teraz się chcę odnieść do dwóch spraw, które są w tejże uchwale. Pierwsza – po raz kolejny dajemy dotację do zakładu opieki zdrowotnej w Tychach, czyli do tego, który nam został – samodzielnego publicznego – to jest 1,1 mln zł. Oczywiście na pewno na Komisji Zdrowia byłoby to szczegółowo uzasadnione, na dzień dzisiejszy nie mam tej informacji. I sprawa druga to jest ... pokrywamy w całości ujemny wynik finansowy i zobowiązania szpitala w Rabce, który będzie spółką. I to na pewno cieszy, że to pokrywamy, natomiast doskonale wiemy, że nie będzie stać Sejmiku żeby inne szpitale traktować tak dobrze. I może być sytuacja taka, że te środki, które teraz wydajmy na pokrycie 100 % zobowiązań i 100 % strat w Rabce, braknie nam na jednostki z punktu widzenia potrzeb medycznych ważniejsze. Na pewno temat by należało dokładnie omówić na Komisji Zdrowia, natomiast tak jak powiedziałem wczoraj mieliśmy uchwałę w sprawie zmiany nazwy, co jest takie, powiedziałbym, dosyć takie banalne, natomiast tak ważne sprawy jak pokrycie zobowiązań – i tu jest kwota niemała 3,39 mln zł, no i plus dodatkowo 10 tys. na zwiększenie kosztów wyceny. Ja nie wiem czy Tutaj Pani Przewodnicząca Komisji Zdrowia, czy inni członkowie Komisji Zdrowia poprą moje stanowisko, bo występuję może do znudzenia w tej sprawie, ale nie wiem skąd taka niechęć Pana Przewodniczącego do naszej komisji ?

- **radny Jan Borzymowski** – ja chciałem tylko zapytać Pana Marszałka czy możemy liczyć jako Komisja Zdrowia, że od teraz sytuacja się zmieni i sprawy finansowe dotyczące służby zdrowia będą również poruszane na Komisji Zdrowia ?
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – co do meritum ja oczywiście nie mam nic przeciwko temu, Pan Marszałek Kleszczewski będzie uczestniczył w komisjach i wyjaśniał te kwestie. Gwoli wyjaśnienia – małe nieporozumienie Panie Radny – odnośnie Tychów to jest akurat kwestia nie dotacji, ale poręczenia. Skąd się bierze ta Rabka ? To nie są dodatkowe pieniądze na Rabkę, bo nie chcąc specjalnej sesji w okresie międzysesyjnym uchwałą Zarządu przesunęliśmy pieniądze z Rabki do Tychów – była taka konieczność, nie pierwsza i nie ostatnia, pamiętacie Państwo, że ja mówiłem, że te kilkadziesiąt mln zł trzeba będzie spłacać systematycznie. Tak, że to nie są pieniądze na Rabkę, Panie Radny, to są przywrócone pieniądze – mieliśmy *nóż na gardle* w lipcu, a nie chcieliśmy ekstra zwoływać sesji – mogliśmy przesunąć te pieniądze uchwałą Zarządu ...[głos z sali, poza nagraniem]... ale oczywiście będziecie – powiedziałem to na samym wstępie – jak najbardziej.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja tylko przypomnę, że na komisję kieruje uchwały Przewodniczący Sejmiku i to jest kompetencja przewodniczącego.

- **radny Jan Kawulok** – ja nie chciałbym polemizować, ja może tylko gwoli przypomnienia – ustawa o działalności leczniczej zobliguje samorząd do pokrywania zobowiązań, ale nie w całości. Może zostać 0,5 wskaźnik zadłużenia. Ja bym chciał żeby wszyscy startowali z zerem. Na którejś komisji pół roku temu padło stwierdzenie, że nas na to nie będzie stać, bo to jest około 1 mld zł. I teraz my jeden zakład potraktujemy w 100. procentach, a inny np. tylko w 56, to będzie żal po prostu tego kolejnego. I uważam, że powinna powstać strategia, bo te przekształcenia wynikają z ustawy, żebyśmy oszacowali kwotę, którą dajemy na te zobowiązania i może nawet priorytety przyjąć, że np. zakłady bardzo potrzebne bardziej oddłużamy, a te mniej, mniej, ale to byłby świetny temat na Komisji Zdrowia i ja absolutnie nie będę tutaj polemizował, bo rozumiem Pana Marszałka, że była taka potrzeba, natomiast szkoda, że tego typu temat nie jest na Komisji Zdrowia jako temat wiodący. I tu oczywiście Pan Marszałek Kleszczewski był na komisji, natomiast myśmy nie mając dekretacji nie zajmowali się tym punktem.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ktoś jeszcze w sprawie zmian budżetu i w budżecie na 2012 rok ? ... Nie widzę już więcej zgłoszeń... Pana Radnego Mercika poproszę o uzupełnienie składu komisji skrutacyjnej

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	5

15. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu istniejących dróg wojewódzkich nr 483, 491, 494 (druk IV/413):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ? ... Opinia Komisji Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego pozytywna...

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0

wstrzym. 0

16. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Statutu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach (druk IV/419):

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa zechce zabrać głos ? ... Nie widzę ! Opinia Komisji Statutowo-Regulaminowej pozytywna...

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Zasad przyznawania, przekazywania i rozliczania dotacji podmiotowych dla instytucji kultury, dla których organizatorem lub współorganizatorem jest Samorząd Województwa Śląskiego” i uchyleniu uchwały Nr I/11/18/99 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 30 sierpnia 1999 roku (druk IV/408):

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ? ... Nie widzę ! Opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ?

– **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy jakieś inne opinie komisji w tej sprawie ... Komisja Edukacji pozytywnie...

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie przez Województwo Śląskie udziałów Studia Filmów

Rysunkowych Sp. z o.o. z siedzibą w Bielsku-Białej będących własnością Skarbu Państwa (druk IV/418):

- **radna Małgorzata Tkacz-Janik** – [z miejsca, poza nagraniem].
- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy ktoś jeszcze z Państwa Radnych chce zabrać głos ? ... Nie widzę ... Opinia Komisji Edukacji, Nauki i Kultury oraz Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów pozytywna.

Głosowanie nad uchwałą:

za	37
przeciw	0
wstrzym.	0

19. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/56/7/2010 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 22 września w sprawie gromadzenia dochodów na wydzielonym rachunku przez oświatowe jednostki budżetowe Województwa Śląskiego (druk IV/414):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – 22 września którego roku ? ... Pewnie 2010 ... W projekcie uchwały jest w porządku. Czy w tej sprawie ktoś z Państwa chce zabrać głos ? ... Opinia Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów ? ... Edukacja ? [pozytywnie].
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

20. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w planie dochodów gromadzonych na wydzielonym rachunku przez jednostki oświatowe oraz finansowanych z nich wydatków na 2012 rok (druk IV/423):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa zechce zabrać głos ? ... Nie widzę ! Opinia Komisji Budżetu ?
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].
- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji ?
- **radny Henryk Mercik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

21. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazwy Specjalistycznego Zespołu Chorób Płuc i Gruźlicy w Bystrej (druk IV/417):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ? ... Nie widzę ! Opinia Komisji Zdrowia ?
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	1

22. Podjęcie uchwały w sprawie powołania w skład Rady Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia (druk IV/407):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – mam prośbę, aby ten dokument, który był przekazany Państwu z dość delikatnymi danymi potraktować jako tajemnicę zawodową wynikającą z pełnienia obowiązków radnego. Czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ?

- **radny Jan Kawulok** – ja przy okazji tego punktu, bo nie mam odniesienia do osoby, nie znam jej, niestety nie ma też uzasadnienia, jakiejś rekomendacji ... jest ? Jest ! Świetnie ! Natomiast ja mam taką prośbę, ponieważ wiemy, że w tej chwili dużo się mówi o oddziale NFZ w Katowicach i chcielibyśmy żeby ta osoba dzisiaj przez nas rekomendowana miała większy związek, czy jak gdyby informowała nas o sytuacji funduszu w oddziale. Ja wiem, że ustawowe kompetencje tej rady może nie są zbyt duże, ale ja z kolei z doświadczenia wiem, że nieraz te kompetencje wynikają z aktywności i mam nadzieję, że Pan, którego dzisiaj powołamy, tą aktywność wykaże, a my jako członkowie Komisji Zdrowia, czy w ogóle jako radni będziemy więcej wiedzieć co w tym oddziale się dzieje, ponieważ jest to tak niezręcznie jak się dowiadujemy z mediów, czasami tylko narzekamy. Tak, że przy okazji taki apel do tej osoby, żeby była informacja większa.

- **radny Andrzej Marszałek** – ja do kolegi Kawuloka – kandydat jest na sali, jeżeli Pan Radny sobie życzy jest do dyspozycji.

- **Marszałek Adam Matusiewicz** – obecny tu na sali Pan Jerzy Balon – to nie przypadek, że wypowiadają się w jego sprawach dwaj górale, bo sam też jest góralem z Bielska-Białej ... Pan Jerzy Balon jest doświadczonym samorządowcem, obecnie przyznaję że trochę od nas uzależnionym, bo jest pośrednio naszym pracownikiem, bielskiego WORD-u, osobą niezwykle odpowiedzialną, zajmująca się, to jego obecne zajęcie, wszelkiego rodzaju procedurami przetargowymi. W kontekście tego co się działo ostatnio w NFZ to jest niebywale cenna kwalifikacja i na Pana Jerzego na pewno będziemy mogli liczyć w zakresie tego przepływu informacji, o który tutaj chodziło Panu Radnemu. Panie Jerzy ! Jestem pewny, że zawsze Pan skorzysta z zaproszenia na posiedzenie Komisji Zdrowia. W związku z tym jeszcze raz serdecznie rekomenduję Państwu przyjęcie tej kandydatury.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jeszcze jakieś wystąpienia w tej sprawie ? ... Opinia Komisji [pozytywna].

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

23. Podjęcie uchwały w sprawie wystąpienia Województwa Śląskiego ze zgromadzenia Regionów Europy ARE (druk IV/416):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ?

- **radny Jerzy Gorzelik, Członek Zarządu Województwa** – pierwsza rzecz, chciałem zgłosić w imieniu Zarządu autopoprawkę, mianowicie proponuję wykreślić w tytule uchwały skrót *ARE*, który jest w nawiasie – to jest skrót francuskiej nazwy, natomiast z reguły stosowana jest nazwa angielska i wtedy ten skrót wygląda inaczej, więc dla uniknięcia nieporozumień proponuję w ogóle się tym skrótem nie posługiwać. Z czego wynika ten wniosek ? Otóż Województwo Śląskie przystąpiło do tej sieci, która jest największą tego typu siecią, w roku 2000, co roku ponosząc z tego tytułu dosyć poważne koszty. W roku 2012 składka, którą musieliśmy odprowadzić na konto Zgromadzenia Regionów Europy wynosiła ponad 36 tys. euro, tymczasem możliwości, które wiążą się z przynależnością do owej sieci w ostatnich latach pozostają niewykorzystane. Ostatni taki namacalny efekt udziału w sieci to jest nawiązanie współpracy z Adżarią. Ta sieć rzeczywiście jest pomocna w nawiązywaniu tego typu partnerskich relacji z innymi regionami, ale ten etap mamy już w znaczącym stopniu za sobą. Stąd, w związku także ze zmianami, którym ma zostać poddany statut Zgromadzenia Regionów Europy na zgromadzeniu ogólnym w październiku, na tyle daleko idącymi, że wymuszającymi także akceptację ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych, a więc nasz dalszy udział w owej sieci musiałby być tutaj konsultowany z ministerstwem, stąd wniosek o to by w tym momencie – mamy czas do 1 września każdego roku – aby podjąć decyzję o wystąpieniu ze Zgromadzenia Regionów Europy. Alternatywą, która byłaby w przypadku przyjęcia tej uchwały przedmiotem obrad i komisji i później Sejmiku jest przystąpienie do innych sieci – przygotowana jest lista kilkunastu sieci o różnym charakterze, w których członkostwo jest bądź bezpłatne, bądź zdecydowanie tańsze. Tak więc w kwocie zdecydowanie mniejszej mieściłaby się składka członkowska w kilku sieciach w zależności od potrzeb, preferencji radnych, którzy mogliby korzystać z rozmaitych szkoleń oferowanych przez owe sieci. Na tym etapie taka zmiana wydaje się zasadna i też moment dokonania takiej zmiany wydaje się być właściwy. Jeżeli na tej sesji nie podejmiemy stosownej uchwały, to siłą rzeczy będziemy musieli – jeżeli taka będzie nasza wola – wrócić do tego tematu w roku przyszłym.

- **radny Piotr Zienc** – ja postanowiłem jednak dokuśtykać do mównicy i powiedzieć – bo i tak byłbym zapytany o opinię komisji w tej sprawie – myśmy ten temat mówili, różne były głosy i doszliśmy do wniosku, że 5 osób jakie dzisiaj było na posiedzeniu komisji to zbyt mała ilość i ze względów statutowych, ale i ze względów praktycznych, ażeby w tej ważnej sprawie wyrażać opinię. Myślę, że w tej kwestii Wysoki Sejmik jest jedynym gremium, które to przedyskutuje – po co się dublować. Jest tutaj również

dyrektor Stemplewski, który służy wszechstronnymi informacjami, które mogłyby uszczegółwić to co powiedział Marszałek Gorzelik. Oprócz tego temat, niezależnie od decyzji Sejmiku, na następnym posiedzeniu komisji szczegółowo zaznajomimy się o tych alternatywnych organizacjach i radni będą mogli podjąć decyzję co do dalszych płaszczyzn funkcjonowania. To oczywiście w przypadku przyjęcia tej uchwały, tak, że myślę, że jeżeli jakiś niedosyt, albo potrzeba, to dzisiejsza sesja Sejmiku to najlepsze miejsce. Opinia komisji nie mogła być wyrażona z powodu braku quorum.

- **radny Paweł Kaleta** – ta dyskusja przed chwilą podsumowana przez Przewodniczącego Zienca o naszej sześciuosobowej komisji dzisiaj nie wymaga jakiegoś uzupełnienia, ja może bym tylko dołączył ze swojej strony prośbę, ponieważ tak się składa, że ze sprawozdania lipcowego z działalności Biura Regionalnego w Brukseli wynika, że lista, o której była mowa w wystąpieniu Pana Marszałka Gorzelika, została już przekazana miesiąc temu do dyspozycji Pana Dyrektora Wydziału. Prosiłbym jedynie, abyśmy mogli dyskusję merytoryczną prowadzić, o jej jak najszybsze przekazanie radnym.
- **radna Barbara Dziuk** – dzisiejsze spotkanie Komisji Współpracy było w bardzo ekspresowym tempie, natomiast co do zasadności podejmowania w dniu dzisiejszym uchwały – Pan Dyrektor wystarczająco nam wyjaśnił o kosztach ekonomicznych i pokazał alternatywne rozwiązania dla województwa i ja bym – taka moja intencja jest żeby podjąć te działania, żeby po prostu nie narażać Województwa na koszty, tym bardziej, że ekonomia pokazuje nam w mediach, że musimy oszczędzać i byłoby to bardzo zasadne żeby podjąć dzisiejszą uchwałę, a jeżeli chcielibyście Państwo wyjaśnień, myślę, że Pan Dyrektor może nam tu wyjaśnić.
- **radny Jan Borzymowski** – myśmy byli w Finlandii ostatnio na spotkaniu tej grupy i rzeczywiście na jednym z paneli sygnalizowano poważne problemy finansowe, które ta organizacja ma przed sobą i chciałem zapytać Pana Radnego Gorzelika jak ocenia dotychczasową działalność tej organizacji, czy będzie to duży uszczerbek dla demokracji w Unii Europejskiej jeżeli ta instytucja zniknie z areny organizacji działających w ramach tych stowarzyszeń ?
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – myśmy się dogadali z Panem Marszałkiem, że ja odpowiem na to pytanie. Z pewnością demokracja na terenie Unii nie ucierpi od ewentualnego zniknięcia tej organizacji z mapy różnych organizacji, natomiast ja przepraszam, ja bym żartobliwie odwrócił takie pytanie krążące po sali: *dlaczego mamy występować ?* Z punktu widzenia doświadczeń z tą organizacją należałoby zadać pytanie: *po co żeśmy do niej przystępowali ?* I tutaj trudno byłoby znaleźć odpowiedź na tą kwestię. Takie

rzeczy się zdarzają i ja bardzo proszę o pozytywne ustosunkowanie się do projektu uchwały.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy jeszcze w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ? ... Nie widzę ! ... Wystąpienie z tej organizacji wymaga bezwzględnej większości za ustawowego składu Sejmiku, czyli 25 ...[koniec kasety 2 a]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	6

24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany „Programu rozwoju bazy sportowej” stanowiącej załącznik do uchwały Nr IV/20/7/2012 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 16 kwietnia 2012 roku w sprawie uchwalenia „Programu rozwoju bazy sportowej” z uwzględnieniem dofinansowania z Ministerstwa Sportu i Turystyki na rok 2012 (druk IV/426):

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy w tej sprawie ktoś z Państwa Radnych zechce zabrać głos ? ... Nie widzę ! ... Jaka jest opinia Komisji Sportu ?
- **radna Ewa Lewandowska** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].
- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisji Budżetu... ?
- **radny Grzegorz Wolnik** – [z miejsca, poza nagraniem – opinia pozytywna].

Głosowanie nad uchwałą:

za	36
przeciw	0
wstrzym.	0

25. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk IV/427):

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy Pan Przewodniczący Komisji ? ... Czy ktoś z Państwa Radnych w tej sprawie zechce zabrać głos ? ... Czy przedstawiciele skarżących są na sali ? ... Nie ma !

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

26. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Zarząd Województwa Śląskiego (druk IV/428):

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – czy Pan Przewodniczący zechce ? ... Czy ktoś z Państwa Radnych w tej sprawie zechce zabrać głos ? ... Czy skarżący jest na sali, czy zechce zabrać głos ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	34
przeciw	0
wstrzym.	0

27. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

– **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – nie chciałam się odzywać kiedy procedowaliśmy nad projektem uchwały dotyczącym wystąpienia Województwa Śląskiego ze struktur ARE. Bardzo uważnie przysłuchiwałam się wprowadzeniu jakie miało miejsce, kiedy wprowadzenia dokonywał Pan Marszałek Gorzelik. I teraz chcę powiedzieć o swoich wątpliwościach, które skutkują tym, że mam odwagę powiedzieć, że Pan Marszałek nie do końca był przygotowany, ponieważ mówił Pan o poważnych kosztach. Szanowny Panie Marszałku ! 140 tys. to nie jest poważny koszt w budżecie Województwa i nie powinien stanowić pierwszego argumentu, który uzasadnia wystąpienie ze struktur ARE. Ja przypomnę tylko kiedy głosowaliśmy nad budżetem, ja sama pamiętam ten przykład, mówiłam o dotowaniu imprezy jednodniowej w kwocie 700 tys. – przypomnę: piłka plażowa Mysłowice – albo o wzroście kosztów osobowych w dziale 750 – administracja publiczna o kwotę 7 mln zł.

To są tylko dwa przykłady, więc 140 tys. z jednej strony i poważne koszty jako zwrot uzasadniający z drugiej strony, to chyba małe nieporozumienie. I drugi argument, który raczył poruszyć Pan Marszałek, a uzasadniający wystąpienie z ARE, to są plany zmian do statutu polegające na akceptacji ministra spraw zagranicznych. A kiedy zderzyć Pana uzasadnienie z uzasadnieniem w formie pisemnej, jakie mamy od dyrektora wydziału, czytamy, że te zmiany w statucie zawierają obowiązek zawierania corocznej umowy regulującej zobowiązania regionu wobec *Zgromadzenia*. Pytam więc o jakich zmianach do statutu mówimy ? O tych, o których mówił Pan Marszałek, czy o tych, pod którymi podpisał się Pan Dyrektor Stemplewski. Tak, że konkludując, bo nie chcę już przedłużać, mam wrażenie, że Pan Marszałek nie był przygotowany do jedynej zresztą uchwały, którą na sesji tutaj przedstawił. I jeszcze na koniec uwaga. Po raz trzeci Panie Marszałku główny, nie ma Pana Marszałka, ale po raz trzeci zwracam się z uprzejmą prośbą o również nadzór nad uczestnictwem członków Zarządu w komisji. Mam bowiem w pamięci fakt, że raz, bądź w porywach chyba dwa razy przez cały czas dwuletniej już kadencji Pan Marszałek Gorzelik raczył zaszczyścić Komisję Współpracy Zagranicznej.

- **radny Henryk Moskwa** – wprawdzie nie ma Marszałka Matusiewicza, a o ile wiem, to nadzór właścicielski znajduje się w rękach właśnie Pana Marszałka, ale być może obowiązki gdzie indziej go wezwały. Na początek, bo dostaliśmy, Państwo pewnie też, raport za 2011 rok – *Park Śląski*. Pierwsze wrażenie, które mi się nasuwa z tego raportu, to jakby *Park Śląski* był nie wiem jakim strategicznym przedsięwzięciem dla jakichś najwyższych celów, bo tylu dyrektorów, ilu jest w tym *Parku*, jak przeczytacie, to ja nie widziałem już dawno w dosyć dużych, poważnych firmach, o wielkim znaczeniu dla gospodarki. I jest tutaj taki na jednej stronie – na stronie *Wesołe Miasteczko* – to też jakieś kuriozum, ponieważ w zarządzie pisze się tak, że jeden dyrektor jest do spraw *Wesołego Miasteczka*, a potem jeszcze jeden dyrektor. Ten Pan Dyrektor ds. *Wesołego Miasteczka* pisze tak, że odwiedziło je niemal 220 tys. osób, w sezonie oczywiście, i jest to wynik doskonały, cieszy się z tego i pewnie my wszyscy też, ale jednocześnie okazało się – i to tak jakby na zamówienie, ale akurat mi trafiło, że w dniu wczorajszym ukazał się artykuł *Wesołe Miasteczko bierze gości głodem*. Ja dysponuję tym artykułem – artykuł redaktora Witolda Gałązki. Pewnie byłbym może i przeszedł do porządku, przeczytałbym, zastanowiłbym się nad tym i powiedział, że na pewno tam nie jest dobrze, źle działają, tylko każdy z nas wtedy zaczyna reagować i wtedy zaczyna bardziej złościć, kiedy dotyka go to osobiście, a ja akurat tą sytuację odczułem na własnej skórze. Akurat w minioną niedzielę wybrałem się z wnuczką tamże do tego *Wesołego Miasteczka*, wykupiłem dwa karnety po 50 zł oczywiście i po dwóch godzinach musiałem stamtąd szybko wychodzić, bo dziecko płakało, bo nie było miejsca, gdzie można dokonać jakiegokolwiek

zakupu. Dwie budki obsługujące w taki upał na terenie *Wesołego Miasteczka*. Po kilkudziesięciu punktach są dwa. To jest bodajże firma *Sodexo*(?) jak wyczytałem, która utrzymuje te dwa punkty. Jest niemożliwością żeby stać półtorej, czy dwie godziny, bo kolejki tam były przy tych budkach takie jak w czasach słusznie minionych za lodówką, czy inną szynką. To jest Szanowny Zarządzie skandal ! Tak nie może być ! Przecież ci ludzie nie przyjdą więcej, bo jeżeli przyjdą raz i będą stali ... przelatują przez drogę, to było widać – ja się oczywiście zabrałem i poszedłem, mieszkam tam trzy kroki od tegoż *Wesołego Miasteczka*, więc sobie poszedłem i tyle – natomiast ludzie przelatują przez drogę, lecą na *Tysiąclecie* żeby poszukać jakiegoś kiosku, jakiejś budki żeby cokolwiek kupić do picia. Jeżeli tak będziemy robić, to tych ludzi stracimy, to po co tam mamy ... tu mi jeden z kolegów radnych podpowiedział mi żeby zagadkę zadać: *czego jest więcej w Parku ? Punktów obsługi, czy dyrektorów ?* Nasuwają się różne wnioski – otóż ja jako radny Sejmiku żądam wyjaśnienia i udzielenia wszystkim odpowiedzi przez Pana Dyrektora Godlewskiego, po pierwsze, czy to prawda, że jest jakiś tajny aneks do umowy i że *Sodexo*, który utrzymuje te punkty obsługi klientów nie płaci czynszu – jak są przecieki – i dlaczego jest taka sytuacja, dlaczego nie można tych punktów więcej zrobić, tylko tyle. Chciałbym to od Pana Dyrektora Godlewskiego, bądź od Zarządu usłyszeć.

- **radny Henryk Mercik** – chciałbym odczytać interpelację, natomiast kilka słów wstępu. To jest już trzecia interpelacja moja w tej samej sprawie i nie byłoby jej gdyby nie to, że mam cały czas wrażenie iż jestem traktowany niepoważnie przez spółkę *Koleje Śląskie*. Chodzi mi o wprowadzenie stuprocentowej ulgi handlowej dla osób powyżej 70 roku życia, czyli dla najstarszych pasażerów, których jest niewielu i nie korzystają zazwyczaj dla przyjemności z tych przejazdów, ale w różnych bardziej przyziemnych i koniecznych celach, chociażby dojeżdżają do Gliwic, do Centrum Onkologii. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że te dojazdy są regularne i toczy się to przez całe miesiące, to wychodzą zupełnie poważne koszty. Ja może nie będę przedłużał, zależy mi na tym żeby to zostało uczciwie potraktowane i żeby przedstawiono jeżeli są powody żeby nie wprowadzać takiej ulgi, to żeby to uczciwie uzasadnić, jako, że taką ulgę w swojej taryfie przewiduje największy przewoźnik w naszym regionie, czyli KZK GOP. W ubiegłych miesiącach dwukrotnie zwracałem się do Pana Marszałka z interpelacją proponującą wprowadzenie stuprocentowej ulgi handlowej dla osób powyżej 70. roku życia, które korzystają z przewozów kolejowych organizowanych przez Województwo Śląskie. Ulgę taką przewiduje np. w swojej taryfie KZK GOP, co jest nie bez znaczenia w sytuacji nieustannie podnoszonej potrzeby integracji transportu zbiorowego w województwie. Jak już wcześniej przypominałem liczba osób zamieszkujących województwo śląskie, które ukończyły 70 lat wynosi około 470 tys., czyli 10 % ogółu mieszkańców

naszego regionu. Z danych zawartych w piśmie z dnia 27 czerwca 2012 roku, które otrzymałem jako odpowiedź, wynika, że z ulgi handlowej senior 65 skorzystało w całym okresie funkcjonowania *Kolei Śląskich* ponad 60 tys. osób. W okresie tym przewoźnik wykonał usługi dla 5,4 mln pasażerów. Wynika z tego, że dotychczas z ulgi nowego przewoźnika kolejowego skorzystało nie więcej niż 1 % osób powyżej 70 roku życia. W dniu 1 czerwca(?) 2012 roku w kolejnym piśmie otrzymałem informację, że wprowadzenie proponowanej przeze mnie ulgi spowodowałoby zmniejszenie wpływów spółki *Koleje Śląskie* o około 1 mln zł. Oznacza to, że przy założeniu że średni koszt przejazdu wynosi 3,5 zł, spółka musiałaby przewieźć 286 tys. osób powyżej 70. roku życia, co daje liczbę 23,8 tys. osób miesięcznie. Należy przypuszczać, że liczba pasażerów spółki *Koleje Śląskie* powinna zbliżać się do poziomu 30 mln osób rocznie, czyli wpływy biletowe powinna osiągnąć w wysokości 100–120 mln zł. Informacja podana więc w piśmie z 1 czerwca wydaje się być nierzetelna i niepełna, szczególnie w świetle danych statystycznych prowadzonych przez Urząd Transportu Kolejowego, z których wynika, że spółka PKP *Przewozy Regionalne* w całym kraju przewiozła w roku 2011 około 110 mln pasażerów. Punktem odniesienia mogą być również dane dotyczące spółki *Koleje Mazowieckie*, która w 2011 roku przewiozła 27 mln osób obsługując województwo, które zamieszkuje 5,2 mln osób – przypomnę, że województwo śląskie liczy około 600 tys. osób mniej. W związku z powyższym, proszę o rzetelne przeprowadzenie szczegółowej analizy wpływu wprowadzenia proponowanej ulgi handlowej dla osób powyżej 70. roku życia oraz podjęcie kroków mających na celu wdrożenie finansowych bonusów dla grupy najstarszych pasażerów korzystających z usług przewoźnika *Koleje Śląskie* i na koniec przypomnę, że transport publiczny to nie jest tylko generator zysków, ale przede wszystkim jest to nasza misja wobec mieszkańców województwa.

- **radna Martyna Starc-Jażdżyk** – ja mam takie pytanie zupełnie na gorąco w związku z uchwałą, którą dzisiaj podjęliśmy w sprawie nabycia przez Województwo Śląskie udziałów w Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku–Białej. Otóż Komisja Edukacji, Nauki i Kultury miała tą przyjemność spotkania się z załogą w siedzibie studia. Było to miłe, sympatyczne spotkanie, nie tylko z przedstawicielami firmy, ale również z postaciami z bajek, ale nie do tego zmierzam. Chodzi o to, że w trakcie tego spotkania padły właściwie dwa wnioski, co do których członkowie komisji byli zgodni. Pierwszy dotyczył nazwy studia, że my postulujemy jako komisja żeby zachować nazwę tej instytucji w formie niezmienionej, i druga, aby instytucja ta stała się samodzielną, natomiast w uzasadnieniu do uchwały czytam, iż: *mogłaby działać jako samodzielna instytucja kultury lub być włączona do dobrze działającej już na terenie województwa instytucji kultury – Silesia*

Film. W związku z tym ja mam pytanie do członków Zarządu zajmujących się tą sprawą jakie będą losy tej instytucji ?

- **radny Jerzy Gorzelik, Członek Zarządu Województwa** – pozwolę sobie krótko ustosunkować się do wypowiedzi Pani Radnej Ochęduszek. Oczywiście ocena sposobu referowania uchwały jest indywidualną sprawą każdego radnego – wysoka kwota, niska kwota to pojęcia względne – można przyjąć za punkt odniesienia koszt organizacji turnieju siatkówki plażowej w Mysłowicach, dla mnie jednak tym punktem odniesienia jest koszt udziału w innych sieciach. Jak już wspominałem często taki koszt w ogóle nie występuje, w innych przypadkach jest znacznie niższy niż ten, który wiąże się z udziałem w Zgromadzeniu Regionów Europy. Trudno mi zrozumieć zarzut, że moje uzasadnienie wykraczało poza to co możecie Państwo przeczytać w uzasadnieniu pisemnym. W nim jest oczywiście mowa o kierunku proponowanych zmian w statucie Zgromadzenia Regionów Europy, ja pozwoliłem sobie zwrócić uwagę na konsekwencje, o których to uzasadnienie nie wspomina, żywiąc jak sądzę niepełną nadzieję, że każdy z radnych przed głosowaniem danej uchwały z pisemnym uzasadnieniem się zapoznaje. W kwestii obecności na posiedzeniach stosownej komisji pozwolę sobie przypomnieć, że kiedyś już miałem przyjemność odpowiedzieć na interpelację Pani Radnej i powtórzę to co było zawarte w odpowiedzi: jeżeli moja obecność na posiedzeniu komisji jest pożądana, bardzo bym prosił o poinformowanie mnie z odpowiednim wyprzedzeniem, ponieważ mimo ponawianych przeze mnie wysiłków nie opanowałem jeszcze zdolności telepatycznych i nie jestem w stanie wyczuć kiedy posiedzenie komisji się odbywa jeżeli nie zostaną o tym wcześniej poinformowani. Pozwalając sobie, wybaczą Państwo, na drobną złośliwość, chciałbym zauważyć, że dzisiejsze posiedzenie komisji niestety nie zgromadziło quorum, stąd nie zaprezentowano tutaj opinii na temat uchwały, również z uwagi na nieobecność Pani Radnej.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik** – ja krótko, ponieważ już przywykłam przez dwa lata, że Pan Marszałek w swej inteligencji ma dystans bardziej do mnie niż do siebie, w związku z tym przywykłam również do odpowiedzi, które noszą znamiona złośliwości. Nie przeszkadza mi to Panie Marszałku, proszę sobie używać do woli, ja mam w stosunku do siebie dystans. Natomiast co do odpowiedzi Pana Marszałka nie chciałam już mówić o sferze organizacyjnej. W tym samym czasie kiedy odbywała się Komisja Współpracy Zagranicznej rozpoczynał się konwent. Zechcecie mi Państwo powiedzieć gdzie miałam być i dlaczego tam, a nie tu. Jednocześnie Panie Marszałku dwa dni temu otrzymałam sms-em informację, że Komisja Współpracy Zagranicznej jest o 8⁰⁰, konwent o 8³⁰, kluby o 9⁰⁰, sesja o 10⁰⁰. Nie wnika kto popełnił błąd, nie moja to sprawa, wyszło jak wyszło. Koniec

okresu wakacyjnego, mogła się taka wpadka organizacyjna zdarzyć. Stąd też nie miałam pretensji in gremio, bo musiałabym mieć też pretensje do Pana, Panie Marszałku, bo wystarczy jedna informacja w Pana sekretariacie: *proszę mnie informować kiedy jest komisja* i problem jest z głowy. Powtarzam to po raz drugi już w przeciągu dwóch lat. Jeśli Pan Marszałek życzy sobie w trybie extra zaproszenie, to – nie ma tu Przewodniczącego Komisji Współpracy Zagranicznej – z informacji uzyskanej od niego wynika, że posiada Pan jakby stałe zaproszenie. W związku z czym my się nie zbieramy raz na miesiąc, tak jak inne komisje, tylko raz na kwartał. Jest to wystarczająca częstotliwość żeby zechciał się Pan pojawić, bo nie wszystkie informacje, nie na wszystkie pytania jest w stanie odpowiedzieć wydział, aczkolwiek posiada dużo kompetencji. I następnym razem proszę się nie silić na złośliwość Panie Marszałku, ja i tak wyłapię Pana błędy.

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ja chcę powiedzieć dwie rzeczy – po pierwsze, w momencie zwołania terminu jakiegokolwiek komisji ta informacja ukazuje się na stronie internetowej i służby Pana Marszałka mają możliwość znalezienia tej informacji. Po drugie od tego tygodnia w Kancelarii Sejmiku funkcjonuje już aparat komórkowy, który będzie informował radnych o posiedzeniach sesji, komisji sms-ami na bieżąco, przed posiedzeniami. Nie tylko będą maile, ale także sms-y dochodziły do Państwa Radnych powiadamiając was o posiedzeniach i sesji i komisji.
- **radna Barbara Dziuk** – ja chciałam poruszyć temat bardzo istotny dla naszego regionu, mianowicie *Radio Katowice*. Jest to bardzo poważny problem. Ja cieszę się, że marszałkowie wszystkich województw bronią TVP, bo trzeba jej bronić, tych ośrodków regionalnych, i dbać o to i jest to bardzo ważne dla naszego regionu, ale drugim takim ośrodkiem śląskim jest *Radio Katowice*, gdzie środki z abonamentu, które wpływają sukcesywnie do centrali, maleją. I tak w 2007 roku *Radio Katowice* otrzymało 11 mln zł, tegoroczna promesa opiewa na 7,8 mln zł, natomiast promesa na rok przyszły to 5,8 mln zł, czyli jest to połowa z tego co 5 lat temu. Ja myślę, że jest to temat bardzo ważny i warto by było zaprosić na spotkanie kierownika, bo to już nie jest prezes, *Radio Katowice* i wypracować jakieś działania, które może Sejmik tutaj poprzeć. Wiemy również, że z reklam środki też ubożeją, bo wiadomo, sytuacja ekonomiczna na rynku jest taka, a nie inna, więc musimy tutaj jako Sejmik zadbać o nasze *Radio Katowice* i TVP Katowice. Druga rzecz, to taka bardzo miła, chciałam podziękować Panu Marszałkowi za budowanie dobrej *Strategii Województwa Śląskiego*, którą ja uważam, w mojej znajomości tematu, jest bardzo dobrze procedowana już teraz, ponieważ ona scala jakby dokumenty ministerialne z dokumentami Unii Europejskiej i z trendami. W tym wypadku nasza strategia musi być najlepsza – dlaczego? Dlatego, że w tej strategii możemy wpisywać te działy, które mogą ubiegać

się o finansowanie bezpośrednio z Unii Europejskiej, jak również możemy tam po prostu włączyć się w trend, który jest proponowany przez Unię Europejską. Jest to bardzo istotny dokument, do zapoznania się zapraszam wszystkich radnych Sejmiku, bo naprawdę możemy mieć wielki wpływ na dalsze finansowanie z Unii Europejskiej. Tak, że bardzo dziękuję Panie Marszałku i proszę o współpracę i na bieżąco o informacje.

– **radny Janusz Buzek** – ja zamierzam też odczytać interpelację do Pana Marszałka. Szanowny Panie Marszałku ! Zwracam się do Pana w następującej sprawie, z prośbą o ograniczenie ruchu samochodów ciężarowych na drogach wojewódzkich 941 i 942, m.in. ustawiając znaki drogowe uniemożliwiające użytkowanie dróg przez pojazdy o dużym tonażu. Od blisko dwóch lat przez Wisłę, Istebną, Koniaków jeżdżą samochody ciężarowe załadowane kruszywem z kamieniołomów w Wiśle na tereny inwestycji drogowych na Żywiecczyznę i w powiecie bielskim. Rzecz zaczęła się nasilać kiedy wprowadzono system *viaTOLL* na drogach krajowych. Kierowcy samochodów ciężarowych chcąc uniknąć opłat na trasie S 1, a także korków, zaczęli jeździć z materiałem na Żywiecczyznę przez Wisłę Centrum, Głębcę, Istebną itd., czyli drogą wojewódzką 941. Ta rzecz jest oczywista, wszystkie samorządy wojewódzkie mają ten problem, że ruch ciężarowy z dróg krajowych przenosi się na drogi wojewódzkie, ale nierzadko pojazdy z kruszywem ważą 40 ton, tymczasem most przy wyjeździe z kamieniołomu dopuszcza ruch pojazdów najwyżej dwudziestotonowych, a most na potoku Kopydło przy wylocie ulicy Ochorowicza w Wiśle posiada nośność 10 ton, jest w fatalnym stanie i wymaga szybko rewitalizacji o czym pisałem w interpelacji z dnia 8 sierpnia – na razie upłynęło mało czasu i nie mam jeszcze odpowiedzi od Pana Marszałka w tej sprawie. Przy obu wjazdach na ten most nie ma znaków drogowych informujących o dopuszczalnym tonażu, stąd policja oraz inspekcja transportu drogowego nie mają podstaw do zatrzymywania ciężarówek.

– **radny Jan Borzymowski** – ja pierwszy raz miałem przyjemność uczestniczyć w komisjach Sejmiku kiedy marszałkiem był Pan Czarski i muszę powiedzieć, że uczestnictwo członka Zarządu w komisjach, członka Zarządu, który zajmował się tematyką danej komisji, która pracowała, wynikała niejako z urzędu. Trudno sobie czasami wyobrazić pracę komisji bez obecności członka Zarządu, ponieważ służby przygotowujące projekty uchwał bardzo często nie do końca potrafią wyjaśnić problemy, które powstają w wyniku pracy danej komisji. Chciałbym prosić o jednoznaczną odpowiedź czy uczestnictwo członka Zarządu w poszczególnych komisjach to dobra wola, czy poniekąd obowiązek, dlatego, że ja rozumiałem bardzo często nieobecność członków Zarządu z powodu nadzwyczajnych spraw, które wyniknęły i uniemożliwiły

uczestnictwo. Jeśli to jest tylko dobra wola, to proszę mi powiedzieć, bo wtedy będziemy wiedzieli, że nasza praca jest może nic nie warta ?

- **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ktoś jeszcze w sprawach interpelacji, oświadczeń ? ... Nie widzę ! Zamykam ten punkt obrad.

28. Informacje o aktualnych problemach

- w regionalnych przewozach kolejowych,
- przy budowie Stadionu Śląskiego:

- **Marszałek Adam Matusiewicz** – Państwo prosiliście na ostatnich sesjach o tego rodzaju informacje, w związku z tym ją przedstawię. Na sali są członkowie zarządu *Kolei Śląskich*, jest również Pełnomocnik Zarządu Województwa ds. inwestycji i modernizacji *Stadionu Śląskiego*, jeśli będą takie bardzo szczegółowe pytania, są do Państwa dyspozycji. Dwa słowa najpierw o *Stadionie Śląskim*. Dzisiejszy koszt tej inwestycji, to jak Państwo wiecie 465 mln zł, z czego 110 mln zł jest z dotacji z 2010 roku z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wartość kontraktu podstawowego z generalnym wykonawcą to niecałe 365 mln, wartość robót dodatkowych z generalnym wykonawcą, to dzisiaj nieco ponad 4 mln zł. Dwa słowa o zakresach zaawansowania budowy kompleksu wielofunkcyjnego – budowa trybuny zachodniej to 90 %, przebudowa trybuny wschodniej – 70 %, zadanie całego *Stadionu*, to zaawansowanie 80 %, ale właśnie w tym punkcie żeśmy utknęli, o czym za chwilę. Wprowadzenie funkcji lekkoatletycznej – 20 %, budowa zaplecza treningowego na przedpolu wschodnim, budowa maszty, radiolinii dla policji i straży pożarnej, czy też budowa nowego ogrodzenia, tu jest zaawansowanie rzędu 5 %, ale to są te roboty, które siłą rzeczy są wykonywane na samym końcu. Zagospodarowanie terenu – 20 %. W chwili obecnej mamy podpisaną, aneksowaną do końca 2012 roku umowę z wykonawcą, jesteśmy tuż po negocjacjach, pozytywnie zakończonych, z biurem projektowym na kontynuację nadzoru autorskiego, przy bardzo dużych oszczędnościach tutaj z naszej strony w tym zakresie, natomiast to, co z pewnością najbardziej Państwa interesuje, to kwestia awarii, która była w lipcu ubiegłego roku. W grudniu 2011 roku otrzymaliśmy zleconą przez nas ekspertyzę Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie na temat przyczyn awarii. Ona była wielokrotnie uzupełniana, ale takie decydujące uzupełnienie było w kwietniu br. Niestety, w przeciągu ostatniego okresu czasu – to trwało prawie całe pierwsze półrocze – myśmy toczyli negocjacje z inspektorem nadzoru budowlanego. On nie był usatysfakcjonowany wynikami ekspertyzy. Nie był usatysfakcjonowany, to już moja interpretacja, najpewniej z wielu powodów, ale bardzo ważne były i

te, że swoich ekspertów powoływali wykonawcy, swoimi ekspertyzami dysponowali projektanci – inspektor nadzoru budowlanego zawsze będzie nastawiony – i słusznie, bo taka jest rola – na maksymalizację bezpieczeństwa w procesie budowlanym i po nim i wobec tego, że ekspertyza wykonana przez Instytut Techniki Budowlanej, jak również wszelkiego rodzaju uzupełnienia ciągle były niewystarczające, wspólnie z Panem Pełnomocnikiem podjęliśmy decyzję o tym, iż musimy stworzyć nowy zespół ekspertów, łączący ekspertów ze wszystkich stron, które do tej pory występowały w tym procesie. Ten zespół pracuje już od kilku tygodni – nie powinien pracować już, mam nadzieję, zbyt długo – na jesieni powinniśmy mieć wyniki pracy tego zespołu i w momencie zaakceptowania wyników przez inspektora nadzoru budowlanego będziemy mogli przystąpić do dalszych prac. Ja podobnie jak i Państwo, bo widzę tu też po twarzach zniecierpliwienie, proszę mi wierzyć moje jest jeszcze większe, natomiast kwestia jest tej natury, że w ten proces po różnych stronach zaangażowane były w dyskusje i są w tej chwili autorytety naukowe, profesorskie naprawdę z najwyższej półki i dla mnie pozostaje kwestią oczywistą, że najistotniejszą sprawą jest kwestia bezpieczeństwa przyszłych użytkowników *Stadionu* i wychodzę z założenia, że lepiej dać więcej czasu na prace ekspertom niż później *obudzić się z ręką w nocniku*, a tego rodzaju pobudka być może mogłaby być bardzo tragiczna w skutkach. Jeśli chodzi o stan przygotowań spółki *Koleje Śląskie* do przejęcia od 9 grudnia 2012 roku wszystkich połączeń kolejowych, no to tutaj, że tak powiem, w przeciwieństwie do pierwszej kwestii spółka naprawdę ma się czym pochwalić. Ja chciałbym tylko z kronikarskiego obowiązku przypomnieć, iż od 1 października spółka przejęła tzw. linię średnicową Częstochowa – Katowice – Gliwice. Od czerwca Wisłę. Spółka pozyskała renomowanego eksperta w zakresie konstrukcji rozkładów jazdy i obiegu pojazdów. W wyniku pracy tego eksperta i jego zespołu został opracowany rozkład jazdy, który w tej chwili podlega zatwierdzeniu przez PKP PLK, właściciela torów. Rozkład jazdy przygotowany przez *Koleje Śląskie* przewiduje bardzo znaczne poszerzenie oferty dla naszych pasażerów, ilość połączeń wzrasta z około 500 do 650. Znacznie lepsze zobiegowanie powoduje, że pociągi będą pracowały w trakcie dnia znacznie dłużej, ale według standardów, które obowiązują w cywilizowanym świecie, a niekoniecznie obowiązywały do tej pory w *Przewozach Regionalnych*. Koniec końców, do zabezpieczenia tychże tras potrzebujemy – i teraz postaram się sprawozdanie, które przygotowały mi *Koleje Śląskie*, przełożyć trochę na język bardziej ludzki, stąd tych z Państwa, którzy związani są z koleją, przepraszam, że nie będą to bardzo fachowe sformułowania, ale ja wolę te bardziej przystępne – aby spółka *Koleje Śląskie* mogła bez większych problemów wjechać na tory 9 grudnia potrzebuje dwóch rzeczy, to znaczy odpowiedniej ilości pociągów i odpowiedniej ilości ludzi, którzy by pracowali w tejże spółce. Jeżeli chodzi o kwestie pociągów, to jest liczba około 60

łącznie z rezerwą niezbędną do wykonywania przewozów. Dziś *Koleje Śląskie* dysponują 20 pociągami, my jako samorząd wojewódzki jesteśmy w trakcie prac remontowych jeszcze dwóch szynobusów, natomiast spółka *Koleje Śląskie* jest jeszcze w trakcie procedur przetargowych, już bardzo zaawansowanych, na zakup m.in. nowych sześcioczłonowych EZT. One będą dedykowane na bardzo popularną trasę Bielsko-Biała – Katowice. 36 używanych szynobusów, 2 tzw. AKŚ(?), 1 czteroczłonowy EZT – procedury w zasadzie wszystkie zostały już rozpisane, część jest w trakcie, część w trakcie podpisywania umów, w każdym razie nie ma tutaj większego zagrożenia. Wiecie Państwo, że myśmy jako Samorząd Województwa Śląskiego też rozpisali przetarg na zakup pociągów, bo dysponujemy środkami z takiej specjalnej rezerwy kolejowej, którą przydziela nam co roku Minister Finansów. Chcieliśmy kupić od *Przewozów Regionalnych* kilkanaście starszych pociągów, no niestety *Przewozy Regionalne* dały nam ofertę częściową i cenowo, powiedziałbym, dosyć zabawną, więcej nie chciałbym mówić, dlatego też przetarg żeśmy unieważnili, rozpisujemy nowy na zakup dwóch nowych pociągów typu FLIRT. Natomiast gdyby ten przetarg nie doszedł do skutku, to też nie jest wielkie zmartwienie, ponieważ zakładając to co się będzie działo na śląskich torach, nie zakładałem, i nikt z nas nie zakładał, jakiegokolwiek dobrej woli, czy też poważnego potraktowania przez spółkę *Przewozy Regionalne*. Dlatego spodziewaliśmy się, że albo nie złożą oferty, albo złożą beznadziejną i nie zawiedliśmy się w tym zakresie. W każdym razie to zabezpieczenie jest. Jeżeli chodzi o kolejny niezwykle ważny element, mianowicie bazę, spółka prowadzi i jest na ukończeniu rozmów zmierzających do zawarcia we wrześniu umów umożliwiających stworzenie punktów utrzymania dla taboru kolejowego w Gliwicach, aktualizacja w Łazach, w Żywcu, w Czechowicach-Dziedzicach. To są miejsca mówiąc takim językiem kolokwialnym *parkowania* pociągów *Kolei Śląskich*, jesteśmy tutaj po uzgodnieniach. Bardzo się cieszę, że to per saldo wypada pozytywnie. Prowadzony jest również nabór nowych pracowników do spółki *Koleje Śląskie*, on został formalnie rozpoczęty około dwóch tygodni temu. W sumie potrzebujemy około 500 osób, z czego największa grupa to maszyniści – 160 osób, kierownicy pociągów – 160 osób. Aktualnie mamy już podpisane umowy, oczywiście z mocą obowiązującą od grudnia, listopada z 70 maszynistami. W pozostałych grupach zawodowych też to dobrze wygląda, więc z uwagi na to, że mamy jeszcze dużo czasu jestem tutaj wyjątkowo spokojny o tą kwestię. Spółka prowadzi również szereg innych działań związanych np. zakupem terminali mobilnych dla personelu pokładowego, zakupem radiotelefonów, organizacją autobusowej komunikacji zastępczej. To wszystko są sprawy niezbędne dla funkcjonowania spółki. Tak samo spółka przystępuje do projektu *śląskiej karty usług publicznych*, aby niejako wcielić się w ideę, przynajmniej z KZK GOP, wspólnego biletu. Jeśli mógłbym dodać tutaj jeszcze dwa słowa, to niestety jeszcze w dalszym ciągu nie za dobrze

układa się współpraca ze spółką *Przewozy Regionalne*. Dochodzi do takich, powiedziałbym, historii troszkę absurdalnych, tzn. z punktu widzenia spółki *Przewozy Regionalne* korzystniej nam byłoby sprzedać pociągi, nam wydzierżawić albo sprzedać bocznice, czyli to co określamy jako baza. Oni mieliby żywą gotówkę, my mielibyśmy pewnie to samo, ale pewnie trochę taniej i też byśmy na tym zyskali, no ale jak mówię współpracy nie ma. Jest to dla mnie dziwne – może nie tyle dziwne, bo ja się już do tego przyzwyczaiłem, ale w każdym razie od początku prowadzenia tej operacji przejmowania od grudnia tego roku wszystkich połączeń przez *Koleje Śląskie* myśmy zakładali, że *Przewozy Regionalne* to jest ten partner, na którym na pewno się zawieziemy. Przewidywania się sprawdziły, na szczęście mieliśmy do tego odpowiednie podejście. I na koniec jeszcze dwa słowa dlaczego został unieważniony przetarg, który prowadziliśmy, na cześć linii. On miał być rozpisywany w ostatnich dniach maja, tym niemniej PKP PLK na początku czerwca zażądała od nas natychmiastowego wskazania ...[koniec kasety 2 b]... do wszystkich województw, gdzie jeździ więcej jak jeden przewoźnik. Nie mieliśmy wyboru, podchodziłem do kwestii podpisywania umów z *Kolejami Śląskimi* na przewozy na terenie całego województwa od 9 grudnia. Przyznaję, że wtedy, na przełomie maja i czerwca nie byłem jeszcze do końca pewny, że wszystko się uda, na szczęście dziś taką pewność mam. I bardzo się cieszę, bo ta straszna historia z *Przewozami Regionalnymi*, z tymi ciągle rosnącymi kosztami dla naszego samorządu już definitywnie i ostatecznie się kończy. Od przyszłego roku startujemy z budżetem na regionalne przewozy pasażerskie określonym po kolei przez trzy lata na takim samym poziomie jak teraz, ale z dużą różnicą, bo w tej cenie są zakupy pociągów, często nowych, a nawet te, które kupujemy i są starsze, to na pewno nowszych i bardziej komfortowych niż te, które jeżdżą w *Przewozach Regionalnych* i wreszcie w tej samej cenie mamy znacznie więcej połączeń, bo przypomnę z 500 do 650. Są oczywiście w tej operacji osoby poszkodowane, my nie jesteśmy w stanie prowadzić polityki radykalnego przerostu zatrudnienia, jaka była w *Przewozach Regionalnych* do tej pory, tym niemniej poprzez WUP uruchamiamy specjalne programy pomocowe dla byłych pracowników *Przewozów Regionalnych*. My z zasady przyjmujemy do *Kolei Śląskich* byłych pracowników *Przewozów Regionalnych*, ja jestem w stałym kontakcie ze wszystkimi największymi centralami związkowymi i te rozmowy, te negocjacje układają się całkiem dobrze, w dobrej atmosferze, czego najlepszym dowodem jest, że pewnie kilka tygodni temu Państwo obserwowaliście, związki zawodowe organizowały protesty, ale to nie tu pod naszym urzędem, ale pod siedzibą zarządu spółki *Przewozy Regionalne*. Tyle z mojej strony. Proszę mi wybaczyć, na bardzo szczegółowe pytania dotyczące szczególnie kolei nie będę w stanie odpowiedzieć, ale jest tutaj zarówno Pani Prezes Patalong, a w zakresie *Stadionu Śląskiego* Pan Artur Winnicki, jesteśmy do Państwa dyspozycji.

– **radny Wiesław Maras** – ja ten temat przewozów kolejowych na terenie województwa śląskiego wywołałem i w dniu dzisiejszym Pan Marszałek bardzo precyzyjnie w sumie określił jak to będzie dobrze po 9 grudnia 2012 roku. Jest bardzo optymistyczny, wygląda na to, że i zarząd spółki *Koleje Śląskie* też optymizmem zaraził. Pytanie zasadnicze jest takie: a co będzie po 9 grudnia jak te wszystkie przetargi, co niektóre, nie zostaną zakończone? W Gliwicach baza, którą chcemy wynająć jest taka, jaka jest, że ona zanim będzie służyć już dawno powinna być przygotowywana, nie mówiąc o tym, że drugą bazą ma być baza w Łazach, no więc pytanie moje jest takie jako właściciel i współwłaściciel, to jedną spółkę Pan chwali Panie Marszałku, a drugą gani będąc jej w 9,2% współwłaścicielem, no i teraz pytanie do wszystkich Panów Marszałków Rzeczypospolitej: to jak to się dzieje, że spółka marszałkowska, mająca swoich przedstawicieli w radzie nadzorczej, w ten, a nie inny sposób się zachowuje w stosunku do współwłaścicieli. Drugie pytanie to jest takie: słyszymy tu, że będziemy mieli 650 połączeń, ponad 9 mln *pociągokilometrów*, że będziemy mieć punkty obsługi, tu słyszę o zatrudnieniu kierowników pociągów, maszynistów, których pozyskamy lub nie pozyskamy, bo pozyskujemy na razie tylko informacje i jakieś tam wstępne porozumienia, ale nic nie słyszymy na temat utrzymania technicznego tych pojazdów. Część tylko pojazdów, wynika [to] z umowy wieloletniej zakupu, jest de facto utrzymywane jeszcze przez wykonawcę, ale już część pojazdów musi być wykonywana przez osoby do tego uprawnione, nie mówiąc już o tym, że wszelkiego rodzaju zakupy – słyszę, że w województwie śląskim tak bardzo dbamy o środowisko, że my nie będziemy jeździć elektrycznymi pojazdami, mimo, że w 100% prawie sieć kolejowa zelektryfikowana, ale będziemy jeździć czterdziestoma paroma pojazdami spalinowymi, więc pytanie: a gdzie będzie baza pozyskiwania paliwa, czyli napełnianie tych pojazdów paliwem, bo tu się zacznie pierwszy kłopot, albo jak Państwo o tym kłopotcie nie wiedzą to informuję, że będą dość wielkie trudności z ustaleniem w którym miejscu będziemy się mogli tankować i ile kilometrów będziemy musieli wykonać po to żeby po określonym przebiegu pojazdu spalinowego go zatankować. Jest szereg jeszcze innych pytań, których nie będę tu rozszerzał, pytań technicznych. Jeżeli spółka *Koleje Śląskie* na dzień dzisiejszy wykonuje tylko przewozy na linii Częstochowa – Gliwice i na linii jeszcze Katowice – Wisła, to są najbardziej uspokojone linie, które są najbardziej rentowne. Pozostałe linie są dla Województwa liniami o małym obciążeniu pasażerem. Dzisiaj słyszę, że nawet na tej linii *Koleje Śląskie* zapłaciły za niewykonanie konkretnych opóźnień kary. Co się będzie działo w przypadku gdy na poszczególnych połączeniach nie osiowych, tylko dodatkowych, bocznych, będziemy mieli kłopoty tak z tarem, jak i z utrzymaniem technicznym tych pojazdów, a szczególnie w okresie zimowym, kiedy kończąc ostatni pojazd spalinowy jazdę po godzinie 23., będzie chciał

wystartować o 5. rano i okaże się, że zamarznięty. Ja tylko tyle wstępu, ale prosiłbym również żeby taką, ale bardziej szczegółową, i to nie na koniec sesji, odbyć debatę na temat kolejowej komunikacji zbiorowej, np. w miesiącu październiku, listopadzie, już nie na temat, że mamy przetargi, tylko co konkretnie posiadamy np. w miesiącu listopadzie.

- **radny Czesław Sobierajski** – jako, że tutaj radny Maras jako fachowiec w tej dziedzinie zadawał bardzo konkretne pytania, ja jeszcze uszczegółwię. Czym się różni to co czytamy w prasie, w internecie, a tym co Pan Marszałek powiedział. Tam czytam, że my zamawiamy, różne cyfry padają ile składów w dwóch nowych, bo tylko dwa zakłady w Polsce produkują, ileś zamawiamy – tu nie padło w ogóle z ust Pana coś takiego – nowych ...[głos z sali, poza nagraniem]... jakoś tego ... no nie wiem. No dobrze ! Ale tam również czytam, że niektóre będą przychodzić w styczniu i po styczniu, no a tu musimy mieć zapięte na ostatni guzik jednak wcześniej, czyli te nieścisłości są bardzo zasadnicze, bo jakby tak było jak się czyta, no to mamy paraliż taki, że świat nie widział. Ja rzeczywiście chciałbym żeby się to wszystko udało jak Pan mówi, bo optymizm jest mam nadzieję nie na wyrost. A propos tego przetargu. Co prawda koleje regionalne [*Przewozy Regionalne* ?] zgłosiły ofertę taką, jaką zgłosiły, tylko dlaczego tylko oni zgłosili ? Przecież to był przetarg otwarty chyba dla wszystkich ? Skąd się wzięło, że nie podjęli w ogóle tematu ? To jest pytanie, które nasuwa się dlaczego tak się dzieje. No i teraz pytania, wątpliwości, bo trudno mówić że nie, skoro Pan mówi że tak. Niech się uda na tak kwestia tylko, że trochę tu jest znaków zapytania i niepewności. O tym *Stadionie* parę zdań. Czy nie jest rozważana koncepcja zaniechania tego zadania tak naprawdę ? My mamy *krokodyle*, ale Nilu nie mamy, czasami żartuję, mamy *krokodyle* na Śląsku i ciągle się o nich mówi i tak naprawdę jest to powierzchnia dachu największa w świecie, chyba nikt nas w tym nie przebiję. Pytanie czy rzeczywiście funkcjonalność tego będzie na tyle i bezpieczeństwo, czy nie lepiej – bo też słyszałem w grupie ekspertów – dać sobie spokój z tym zadaniem. Przecież to nie jest taki wymóg, że musimy mieć zadanie. Czy rzeczywiście sprostamy temu zadaniu ? Czy może te grupy eksperckie robią to co robią, żeby nie wziąć odpowiedzialności na siebie jeden i żeby było jak było. Takie pytanie się ciśnie kiedy mowa o tych kosztach, bo to nie ma sensu – ja mówię o samym zadaniu, że kosztuje ogromnie, a nie wiadomo czy będzie problem i czy w ogóle damy radę technicznie.
- **radny Piotr Kurpiós, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – dziękuję ...[głosy z sali, poza nagraniem]... a kim Pan jest ? ... Ja bardzo przepraszam, ale to jest sesja Sejmiku, był *briefing* przed sesją i była możliwość zadawania pytań. W tym momencie nie ma takiej możliwości.

– **Marszałek Adam Matusiewicz** – bardzo dziękuję za te kwestie, może zacznę od spraw kolejowych. Owszem, terminy dostaw mamy bardzo różne i niektóre wykraczają poza rozkład jazdy, natomiast my mamy równolegle prowadzone postępowania na czasową dzierżawę pociągów. Ja o tym nie wspomniałem – *mea culpa* – tak, że jesteśmy przygotowani na to, że w razie czego, że jedno, czy drugie postępowanie może nam nie wyjść lub trochę się przedłużyć dostawa – tak, że ja tutaj jestem o te sprawy wyjątkowo spokojny. Jeżeli chodzi o kwestie wpompowywania paliwa, to może się umówimy, że w kularach Pani Prezes by już dokładnie te kwestie wyjaśniła. Co do opóźnień i kar – tak Szanowni Państwo ! *Koleje Śląskie* jeśli się spóźniają, to my je bardzo surowo karzemy, ponieważ one mają być spółką wzorową – nie ma taryfy ulgowej. Nie płacą znowu tych kar wcale aż tak dużych, ale konsekwentnie jeżeli coś takiego się zdarza – Pani Prezes potwierdzi – bo to się może nie dzieje często, ale karę wymierzamy jeżeli spóźnienia są. Zdarzyło się nawet pół miliona – to był rekord ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Sam mówiłem Państwu jak oni dostają pieniądze, naprawdę są nieskończenie bardziej oszczędni od poprzedników. Natomiast jeżeli chodzi o kwestie relacji z innymi marszałkami – powiem Państwu, ja nie przeczę, że mam tu problem, który nazwałbym jako problem natury osobistej, bo wszyscy moi koledzy marszałkowie zgadzają się co do tego, że *Przewozy Regionalne* trzeba podzielić na mniejsze spółki, że to tak dalej nie może funkcjonować. Przecież takie stanowisko żeśmy nawet przyjmowali jako konwent, tylko diabeł w szczegółach, bo ta spółka ma 700 mln zadłużenia, stąd koledzy marszałkowie boją się podziału, że na tym etapie przejęliby część tego zadłużenia, a ono jest do pewnego stopnia kwestionowane w postaci tego, że spółka *Przewozy Regionalne* też w drugą stronę ma swoje roszczenia, też na podobną kwotę w zakresie 700 mln zł, a poza tym sytuacja nie jest w innych województwach tak zła jak była u nas, co zresztą Pan Senator potwierdzi. Nigdzie nie było tak źle jak w naszym województwie i stąd myśmy zawsze byli najgłośniejsi w tym sporze i stąd my jako pierwsi przejmujemy wszystkie linie. Powiem Państwu tak gwoli ciekawości, to przy okazji wręczania wypowiedzeń umów o pracę w *Przewozach Regionalnych* w śląskim oddziale doszło np. do historii takiej – z czego ja się osobiście bardzo cieszę, bo cieszę się z każdego utrzymanego miejsca pracy – że prawie 300 pracowników *Przewozów Regionalnych* zostało zatrudnionych bez protestu absolutnie marszałka łódzkiego w Łódzkim Zakładzie *Przewozów Regionalnych*. Nie muszę Państwu dodawać co to oznaczało wcześniej przez wszystkie lata. Chyba nie muszę tego komentować, bo sprawa jest tutaj najzupełniej oczywista. Co do kwestii przetargu na stare pociągi z *Przewozów Regionalnych*, wiecie Państwo, ten rynek jest bardzo nietypowy. Ja nie przeczę, bo myśmy toczyli rozmowy z *Przewozami Regionalnymi*, że ten przetarg był dedykowany pod zakupy tzw. *ezetów* [EZT ?] i nimi dysponuje na rynku polskim tylko spółka *Przewozy Regionalne*, daliśmy im szansę – nie

wykorzystali. Kwestia zadaszania. Tutaj, Panie Radny, ja się będę upierał i powiem dlaczego. Ja w krótkim moim sprawozdaniu przedstawiałem – w kwestii zadaszania myśmy tak naprawdę ponieśli już 80 % kosztów tego zadania i dziś trudno byłoby się z tego wycofywać, a poza tym byłoby to sprzeczne z pewnymi standardami cywilizacyjnymi, które już przynajmniej od kilku miesięcy obowiązują w Polsce.

- **radny Marian Gajda** – tak bardzo by mnie ciekawiło, ponieważ Mistrzostwa Europy już minęły, a *Stadion* szykowaliśmy po Mistrzostwa Europy, w związku z tym dobrze byłoby określić: *zostało nam do zrobienia to i to, termin zakończenia...* żebyśmy wiedzieli o czym rozmawiamy, bo my mówimy: *jeszcze coś mamy do dorobienia*. Konkretnie mówny: *to i to*, bo już mówiliśmy na którejś sesji, że to będzie obiekt do uprawiania lekkiej atletyki. Teraz zaczyna się trochę zmieniać, mowa o piłce nożnej. Szczerze, co mamy do zrobienia i jaki termin ?
- **Marszałek Adam Matusiewicz** – rozumiem, że sezon wakacyjny sprzyja dowcipom i żartom, natomiast – i tutaj rozumiem Pana Radnego – jeżeli ktoś mówił kiedykolwiek o tym, że to będzie stadion lekkoatletyczny i głównie będzie służył lekkiej atletyce ... bądźmy poważni. Poważne zawody lekkoatletyczne można raz na 10 lat prowadzić – to wszyscy wiemy, ci, którzy choć trochę się interesują sportem – natomiast ta bieżnia lekkoatletyczna, oprócz tego, że będzie służyć lekkiej atletyce, ona poszerza płytę *Stadionu Śląskiego*, dzięki czemu *Stadion Śląski* będzie największą widownią koncertową w Polsce i to jest istotne tak naprawdę. I z całym moim szacunkiem dla *królowej sportu*, to tak naprawdę z punktu widzenia użytkowania *Stadionu Śląskiego* jest znacznie istotniejsze, a piłka oczywiście na *Stadionie Śląskim* musi być. Dwa śląskie kluby sąsiadujące chcą grać na *Stadionie*. Jak wreszcie się go uda oddać, to będzie najczęściej wykorzystywany pod piłkę nożną stadion z tych dużych budowanych na EURO, natomiast co do daty – Panie Radny ! Jak ja bym chciał podać wam datę ! Nawet Pan nie wie ! Pracuje zespół ekspertów, profesorów i ja naprawdę nie jestem w stanie powiedzieć czy oni będą wnioskowali jednak o jakieś lekkie zmiany projektu zadaszania, czy też nie. Nie umiem na to pytanie teraz odpowiedzieć, ale jestem pewny, że to już jest zespół tak wysokich fachowców, najlepszych jakich można było w Europie wziąć i że to, co od nich dostaniemy, to już będzie w tym zakresie wiedza ostateczna.
- **radny Marian Gajda** – Panie Marszałku ! Ja już jestem po urlopie, żarty już się mnie nie trzymają, dlatego pytanie, które zadałem było konkretne. Nie mówiłem o czymś takim, co nie było tu przedstawiane. Było mówione wyraźnie, że może byśmy tak zrobili stadion lekkoatletyczny i dlatego tak zapytałem – bez żartów. Nie wyobrażam sobie, pracuję w inwestycjach 35 lat

– może za dużo i dlatego sobie nie wyobrażam – że nie można ustalić terminu zakończenia. Jak można nie wiedzieć jak ustalić termin zakończenia ?! No wiemy co pozostało do zrobienia i jaki termin ma być ?

- **senator Bogusław Śmigielski** – Pan Marszałek powiedział o tym, że ten *Stadion* ma kosztować 460 mln. Stadion piłkarski tylko, zadaszanie, to 365 mln zł. Państwo pamiętaj – ci, którzy nie są pierwszą kadencją – to o czym mówiłem kiedyś. Wzrost kosztów to jest ta część lekkoatletyczna i roboty dodatkowe i jeśli teraz jesteśmy w sytuacji takiej, że zakończyły się igrzyska olimpijskie w Londynie i mówimy o tym, że *królowa sportu* w Polsce ma poważne problemy, zatem ten *Stadion* powinien być wykorzystywany również na tą część lekkoatletyczną i chcę powiedzieć, że rozpoczęte były takie rozmowy, nawet zespoły były powoływane do przygotowania planów i strategii dla tego *Stadionu* co będzie po wybudowaniu. Pozwolicie Państwo, że ja powiem coś z własnego doświadczenia, nie zastępuję tu absolutnie Pana Marszałka w tym względzie i będę kończył to apelem do Państwa. Ten *Stadion* lekkoatletyczno–piłkarski nie ma właściciela poza Województwem, a stadiony piłkarskie to są przede wszystkim kluby zawodowe, a zatem jeśli tam ma być piłka nożna, to trzeba współpracować z którymś klubem i na pewno Pan Marszałek prowadzi takie rozmowy z różnymi klubami, które mogłyby funkcjonować na tym *Stadionie*. W zeszłej kadencji rozmawialiśmy również z PZLA, z Panem Korzeniowskim o regionalnym ośrodku sportu. Rozmawialiśmy także z AWF o tym żeby to centrum sportu na *Stadionie Śląskim* powstało, a zatem jest dla niego przynajmniej kilka funkcji do wypełnienia i ta funkcja lekkoatletyczna jest niezwykle ważnym elementem chociażby przygotowań do następnych igrzysk olimpijskich, czy za 8 lat. Więc na tym *Stadionie* może być nie tylko jedno duże wydarzenie, ale mogą być coroczne wydarzenia lekkoatletyczne np. *diamentowa liga*, czy też posiadając stadion rozgrzewkowy AWF może tam prowadzić swoją działalność. Apeluję do Państwa aby przygotować taki program funkcjonalny dla tego *Stadionu* w najbliższym czasie z tymi wszystkimi elementami, piłka nożna, lekka atletyka, ośrodek sportu, no i oczywiście jedno z największych miejsc do wydarzeń artystycznych, bo przecież to jest stadion wojewódzki, ma służyć nie tylko dla miasta Chorzów, miasta Katowice, ale dla całego województwa, a zatem duże wydarzenia artystyczne i zapewniam Państwa, że jeśli *Stadion Śląski* już powstanie, to *Live Nation*, to jest jedna z największych firm, która organizuje duże wydarzenia, z wielką ochotą zrobi tutaj 2, 3 czy nawet 4 wydarzenia w ciągu roku, bo przypomnę Państwu, że województwo i samo otoczenie to 9 mln ludzi i nie ma większego rynku na terenie Polski, który mógłby funkcjonować w sferze tych dużych koncertów i dużych wydarzeń artystycznych. A zatem proszę Państwa żeby jednak sięgnąć do tego co było wcześniej przygotowywane i stworzenia planu działania dla *Stadionu Śląskiego*, wydaje mi się, że jednego z lepszych stadionów wielofunkcyjnych

w Polsce. Jeszcze jedno. Ten *Stadion* był zgłoszony już do mistrzostw świata(?), niestety Chorzów nie jest znany w świecie i przegraliśmy tutaj z innymi dużymi miastami, które mają świetny *PR*, a przede wszystkim są znanymi ośrodkami miejskimi w świecie. Przed nami oczywiście duże wyzwania. Podobny stadion jest w Berlinie i tam były mistrzostwa świata w lekkiej atletyce, chyba 2 lub 3 lata temu, w związku z tym stwórzmy taki program dla tego *Stadionu* i zapewniam Państwa, że to zadanie jest niezwykle potrzebne i ten *Stadion* ma dużą przyszłość.

– **radny Piotr Kurpios, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chcę poinformować, że 20 minut po sesji Pani Profesor zaprasza na Kapitułę *Odznaki Honorowej*... W związku z wyczerpaniem porządku obrad zamykam XXV sesję...

29. Zamknięcie sesji – godz. 14³⁰.